



W Kasie Stefczyka o bezpieczeństwo zarówno Członków naszej Kasy, jak i pracowników » 5

Stulecie urodzin Jana Pawła II obchodzą nie tylko mieszkańcy rodzinnych Wadowic, lecz także całego globu » 23

Józef Jakóbkiewicz był pionierem medycyny tropikalnej i sprowadził do ojczyzny setki polskich dzieci z Syberii » 24

ŁĄCZYMY
CZYTELNIKÓW
CZASU
STEF CZYKA

CZAS STEFCZYKA

BEZPŁATNA GAZETA CZŁONKÓW KASY STEFCZYKA / NR 179 MAJ 2020 / INFOLINIA 801 600 100

KASA STEFCZYKA

Na wiosenny remont

Ostatnie tygodnie pokazały, jak ważnym miejscem jest dom rodzinny. To jedyne naprawdę bezpieczne miejsce, w którym możemy aktualnie schronić się przed niebezpiecznym światem. Warto zainwestować pieniądze w to, abyśmy czuli się u siebie jak najlepiej. Pomoże w tym Kasa Stefczyka. Członkowie Kasy mogą tu otrzymać pożyczkę także bez wychodzenia z domu.

Czytaj na str. 3



SŁOWO od prezesa



Andrzej Sosnowski
prezes Kasy Stefczyka

Szanowni Państwo,

nie tylko my, ale i cały świat zostaliśmy wystawieni na niespodziewaną próbę. Musieliśmy zrezygnować z części naszych codziennych wolności i przyjemności, aby bronić wartości podstawowych, takich jak zdrowie i życie. Okazało się, jak wielokrotnie w naszych dziejach, że Polacy potrafią racjonalnie bronić swoich rodzin, społeczności i całego narodu, w bardzo zdyscyplinowany sposób podchodząc do obowiązujących zaleceń. Dzięki temu lepiej niż wiele pozornie lepiej zorganizowanych państw świata radzimy sobie z koronawirusem. Jednak wygrana z pandemią to zaledwie pierwszy etap walki, która nas jeszcze czeka, ponieważ teraz powoli musimy wrócić do normalności. Wiele gałęzi gospodarki i wiele mniejszych firm musi mierzyć się teraz z ogromnymi problemami. Dlatego odmrażanie gospodarki powinno nas zmobilizować do dobrze pojętego patriotyzmu gospodarczego. Kupujmy polskie ubrania, jedzmy produkty od polskich rolników, kupujmy sprzęt polskich producentów, korzystajmy z usług polskich rzemieślników, w końcu – kupujmy bliskim polskie kwiaty. No i korzystajmy z usług polskich instytucji finansowych. Wesprzemy, a być może nawet uratujemy w ten sposób przed zamknięciem wiele polskich firm, a przy okazji zasilimy budżet naszego kraju, bo polskie firmy płacą podatki w Polsce.

LICZBY Kasy Stefczyka

6 170 000 000 zł
depozyty

5 220 000 000 zł
pożyczki

6 750 000 000 zł
aktywa

361
placówki

857 000
Współwłaściciele

WSTĘPNE DANE NA MARZEC 2020 ROKU

Warto wspierać to, co polskie

Zachęcamy do wspierania polskich firm, kupowania polskich produktów i korzystania z instytucji, które dbają o polski kapitał. To szczególnie ważne w czasach koronawirusa, kiedy wiele polskich firm ma kłopoty z przetrwaniem.



Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Identyfikacja polskich produktów podczas zakupów może nie być łatwa. Podpowiadamy: produkty dystrybuowane w Polsce posiadają na początku kodu kreskowego liczbę „590”. Szukajmy również na opakowaniu informacji o miejscu wyprodukowania produktu. Polscy producenci często umieszczają na opakowaniach metki typu „Made in Poland”, „Wyprodukowano w Polsce” czy symbole graficzne: polską flagę czy mapę Polski. Skutecznym sposobem na sprawdzenie miejsca produkcji towaru jest korzystanie z aplikacji mobilnych.

Można np. bezpłatnie ściągnąć na swój aparat aplikację „Pola” (szczegóły: www.pola-app.pl). Z tą aplikacją wystarczy zeskanować telefonem kod

kreskowy z dowolnego produktu, by dowiedzieć się więcej o firmie, która go wyprodukowała. Każdemu producentowi „Pola” przypisuje od 0 do 100 punktów. Pierwsze 35 punktów przyznaje proporcjonalnie do udziału polskiego kapitału w konkretnym przedsiębiorstwie. Dalsze 10 punktów otrzymuje ta firma, która jest zarejestrowana w Polsce, a kolejne 30 – o ile produkuje w naszym kraju. Dalsze 15 punktów zależy od tego, czy zatrudnia w naszym kraju w obszarze badań i rozwoju. Wreszcie ostatnie 10 punktów otrzymują firmy, które nie są częścią zagranicznych koncernów. Liczba punktów zwizualizowana jest przy pomocy czerwonego paska.

Warto wiedzieć, że „Pola” to polski projekt, a całość kodu źródłowego serwisu udostępniana jest na zasadach otwartego oprogramowania.

Pożyczka Zaratka na wiosenny remont

Ostatnie tygodnie pokazały, jak ważnym miejscem jest dom rodzinny. To jedyne naprawdę bezpieczne miejsce, w którym możemy aktualnie schronić się przed niebezpiecznym światem. Pewnie dość już napatrzyliśmy się na wnętrze mieszkania przez ostatni czas i niejeden pomysł dotyczący modyfikacji lub remontu zaświtał nam w głowie. Warto zainwestować pieniądze w to, abyśmy czuli się u siebie jak najlepiej. Pomoże w tym Kasa Stefczyka z Pożyczką Zaratka, którą Członkowie Kasy mogą otrzymać także bez wychodzenia z domu.

Ostatnie tygodnie były dla nas ważnym sprawdzianem cierpliwości, zdyscyplinowania i solidarności. Konieczność pozostania w domu nie musi jednak oznaczać dyskomfortu. Jest też czasem zbliżenia i włożenia sił w to, aby codzienność pełna była miłości, zrozumienia i pozytywnych emocji, które wspólnie zminimalizują niedogodności.

W czasie niepewności własne cztery ściany są także jedynym miejscem, na które mamy bezpośredni wpływ. Właśnie dlatego maksymalizacja komfortu w domu, zrobienie remontu czy przeprowadzenie modernizacji mogą okazać się dobrą inwestycją. Dlatego warto skorzystać z Pożyczki Zaratka w Kasie Stefczyka, która posłuży jako wsparcie w sytuacji wymagającej nadprogramowych wydatków.

Dzięki pieniądзом z Pożyczki Zaratka odnowimy łazienkę, odmalujemy ściany albo wyposażymy kuchnię w zmywarkę lub nową lodówkę. Możemy także pozbyć się sfałgowanej kanapy i kupić nową albo zdecydować się na

zakup akcesoriów elektronicznych, które umiłą codzienny czas. Jeżeli jakaś część wyposażenia szwankuje i wymaga ciągłych napraw, zakup nowego modelu uwolni od nadmiaru stresu. Aby upiększyć domowe zacisze, możemy pokusić się o zakup roślin i nowy dywan; jeżeli zaś pracujemy zdalnie, może warto pomyśleć o przekształceniu części mieszkania w domowy gabinet? Wszystkie te zmiany i unowocześnienia pomnożą dobre emocje w rodzinie, co da nam siłę do stawienia czoła wszelkim trudnościom i wyzwaniom.

Pożyczka Zaratka dostępna jest w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł. Miesięczna rata wyniesie jedynie 25 zł za każdy pożyczony 1000 zł. Prowizja przy tej pożyczce wynosi 0 zł, natomiast okres spłaty to 48 miesięcy.

Teraz otrzymanie pożyczki przez Członków Kasy Stefczyka może być jeszcze prostsze i bezpieczniejsze – bez wychodzenia z domu. Wystarczy zadzwonić pod numer infolinii – 801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora). Umowa zostanie wysłana na adres

mailowy Członka Kasy, a pieniądze z pożyczki można otrzymać nawet tego samego dnia.

Pożyczka Zaratka dostępna jest wyłącznie dla Klientów nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie Stefczyka w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku.

Przykład reprezentatywny z dnia 10.04.2020 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł) wynosi 7%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 7,23%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 23,95 zł oraz ostatnia, 48. rata: 23,87 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1149,52 zł, w tym odsetki: 149,52 zł. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Weź Pożyczkę Zaratka bez wychodzenia z domu! Złóż wniosek na stronie, zadzwoń do placówki lub pod 801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora).

Czas na zmiany?

Pożyczka Zaratka!

0 zł
prowizji

RRSO: **7,23%**

Rata **25 zł** miesięcznie za każdy pożyczony **1000 zł**

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

Weź pożyczkę bez wychodzenia z domu!

- Zadzwoń do placówki lub pod nr **801 600 100** (koszt wg taryfy operatora)
- Złóż wniosek na www.kasastefczyka.pl

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Klientów nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 10.04.2020 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł) wynosi 7%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 7,23%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 23,95 zł oraz ostatnia, 48. rata: 23,87 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1149,52 zł, w tym odsetki: 149,52 zł.



Trudno osiągnąć cel bez motywacji

Jak znaleźć w sobie motywację do realizacji celów dotyczących własnej przyszłości, także tych sportowych? Warto słuchać rad ludzi, którzy odnoszą sukcesy.



FOT. WOJCIECH FIGURSKI/OSSSPORT.PL

Kasa Stefczyka jest partnerem Fundacji Marcina Gortata MG13. Co radzi sam Marcin Gortat w kwestii poszukiwania motywacji do realizacji celów?

– Motywacja przede wszystkim pochodzi z pasji. Jeżeli ma się do czego pasję: do pracy, do wykonywanego zawodu czy do sportu, to o wiele łatwiej jest znaleźć w sobie motywację do działania. Motywacją dla jednego jest walka o kolejny kontrakt, dla kogoś innego jest to walka o kolejny puchar, pozycję w zespole czy pozycję w pracy. Dla niektórych impulsem do działania może być marzenie o tym, żeby zapisać swoje imię i nazwisko na kartach historii – jako Polak czy pracownik, który osiągnął coś, czego jeszcze nikt nie osiągnął. Motywacja tak naprawdę może występować w wielu formach i każdy z nas motywuje się w inny sposób. Warto jednak pamiętać o tym, że motywacja z roku na rok musi się zmieniać, ponieważ monotonia jest najgorszą rzeczą, jaka może nas dopaść.

Paweł Tarnowski to utytułowany zawodnik polskiej kadry narodowej w windsurfingu. Kasa Stefczyka od wielu lat kibicuje naszemu mistrzowi świata, Europy i Polski i jest jego sponsorem. Jaka jest jego rada?

– Radziłbym zastosować dwa podejścia do kwestii motywacji – z zachowaniem kolejności, czyli najpierw rozpracować temat od ogółu do szczegółu, a następnie, dla sprawdzenia poprawności planu działania, od szczegółu do ogółu. Najlepiej spojrzeć na swój cel odgórnie i zdecydować, czy to faktycznie coś, do czego chcemy dążyć. To jest też moment na korektę celu głównego. Na tym etapie słuszne mogą okazać się pytania oraz zabiegi pomocnicze, takie jak: „ja za 10 lat?“, „ja za 15 lat?“ itp.

Gdy już mamy plan na siebie, czyli tzw. big picture, najprościej jest rozłożyć go na czynniki pierwsze, stosując momenty sprawdzające, kamienie milowe itd., które pomogą kontrolować postęp oraz czas w dążeniu do celu. W karierze zawodnika mogą to być zawody kontrolne, regaty

testowe, sprawdziany siłowe i wydolnościowe oraz wiele innych. Następnie warto możliwie szczegółowo zaplanować każdy przedział czasowy naszego planu. Jeśli osiągnięcie celu planujemy za 10 lub 5 lat, należy rozpracować plan na poszczególne lata, następnie miesiące, tygodnie i dni aż do każdego pojedynczego treningu. Potem dla sprawdzenia ocenić plan od szczegółu do ogółu, czyli przeanalizować, czy każdy poszczególny trening doprowadzi nas do osiągnięcia zamierzonych celów tygodniowych, następnie miesięcznych, rocznych itd.



Kasa Stefczyka troszczy się o bezpieczeństwo

W związku z sytuacją, jaka panuje w całym kraju i spowodowana jest obawami przed koronawirusem (COVID-19), pragniemy poinformować, że Kasa Stefczyka opracowała i wprowadziła stosowne procedury bezpieczeństwa związane z zapewnieniem ciągłości działania placówek oraz stałego dostępu naszych Członków do swoich środków finansowych.

W czasie epidemii ważne jest, abyśmy wszyscy pamiętali o kilku ważnych kwestiach:

Nasze placówki przygotowane są do obsługi Klientów, lecz mogą pracować w zmienionych godzinach – na stronie www.kasastefczyka.pl można sprawdzić, jak funkcjonuje placówka.

Aby ograniczyć wychodzenie z domu, można skorzystać z wygodnego serwisu transakcyjnego online lub aplikacji mobilnych dostępnych do pobrania w Google Play i App Store.

Wskazane jest stosowanie bezdotykowych sposobów płatności – zamiast gotówki używaj kart płatniczych. Specjalnie dla Was zwiększyliśmy kwotę płatności bez podawania PIN-u. Kartą Kasy Stefczyka możesz płacić bezdotykowo za zakupy do kwoty 100 zł.

Nie należy obawiać się o dostęp do środków finansowych. Bankomaty i placówki są na bieżąco zaopatrywane w niezbędne środki.

Ogranicz niezbędne kontakty do minimum, również jeśli chodzi o zakupy. Teraz wiele sklepów i restauracji oferuje sprzedaż przez Internet z bezdotykową dostawą.

Nie daj się oszukać! Uważaj na fałszywe SMS-y podszywające się pod Ministerstwo Zdrowia lub Twoją instytucję finansową – takie komunikaty wysyłane są przez oszustów próbujących wykorzystać Twoją niewiedzę w celu wyłudzenia środków.

UWAGA! Pragniemy poinformować, że dla Członków Kasy Stefczyka znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej w związku z pandemią wprowadzona została możliwość zawieszenia płatności do 3 rat. Aby ubiegać się o tę możliwość, wystarczy wypełnić wnioski o **renegocjację** lub **restrukturyzację** i wraz z **oświadczeniem o osiąganym dochodzie** przekazać go do placówki. Prosimy o bezpośredni kontakt telefoniczny z placówką celem doprecyzowania sposobu dostarczenia dokumentów bez wizyty. Więcej informacji udzieli nasz konsultant pod numerem 801 600 100.

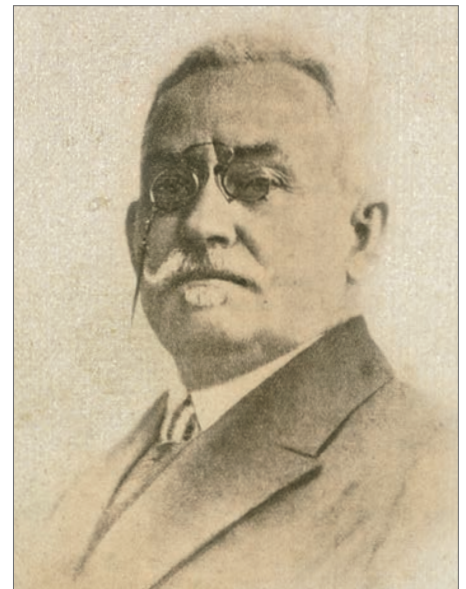
Wprowadziliśmy też szereg udogodnień, aby korzystanie z naszych usług było nie tylko komfortowe, lecz także bezpieczne dla zdrowia:

Pożyczkę mogą Państwo wziąć całkowicie przez telefon. Wystarczy zadzwonić pod numer 801 600 100. Pieniądze mogą mieć Państwo na koncie nawet tego samego dnia!

Przez telefon można także zawnioskować o bankowość elektroniczną i kartę zbliżeniową lub założyć lokatę. Więcej informacji na stronie www.kasastefczyka.pl.

Wszystkie placówki zostały wyposażone w płyny do dezynfekcji rąk – znajdują się one w widocznych i bezpiecznych miejscach. Można z nich skorzystać w dowolnym momencie.

W placówkach znajdują się także środki do dezynfekcji powierzchni. Przed obsługą nowego Klienta pracownik placówki dezynfekuje miejsce obsługi.



Na stanowiskach obsługi zainstalowane zostały specjalne szyby ograniczające bezpośredni kontakt pracownika z Klientem, co zapewnia obustronną ochronę.

Do obsługi Klientów przeznaczone są długopisy jednorazowe.

W placówce w tym samym czasie może przebywać ograniczona liczba Klientów, w zależności od liczby obsługujących pracowników.

Wszyscy Klienci znajdujący się w placówce zachowują bezpieczny dystans od siebie – min. 1 metr.

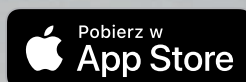
Każdego dnia placówki są gruntownie sprzątane, dezynfekowane są blaty, powierzchnie płaskie, klamki, wyłączniki, uchwyty itp.

Nowa aplikacja Kasa Stefczyka jest już dostępna!

Poznaj jej zalety:

- Łatwa w obsłudze, przyjazna dla użytkownika
- Najwyższe standardy bezpieczeństwa, w tym logowanie za pomocą odcisku palca lub kodu PIN
- Możesz ją zainstalować na wszystkich swoich urządzeniach mobilnych

Pobierz bezpłatnie ze sklepu Google Play i App Store.



Korzystaj z dostępu do swoich środków w dowolnym miejscu i w każdej chwili.

kasastefczyka.pl
801 600 100
(koszt wg taryfy operatora)

 **KASA STEFCZYKA**

Zawsze u siebie

Aplikacja mobilna Kasa Stefczyka w nowej odsłonie

Kasa Stefczyka udostępniła swoim Klientom nową wersję aplikacji mobilnej. Jej publikacja została szybko zauważona i doceniona. Aplikacja zapewnia najwyższy standard bezpieczeństwa, jest przejrzysta i łatwa w obsłudze – co doceniły najważniejsze portale zajmujące się nową technologią w Polsce.

Nowa wersja aplikacji Kasa Stefczyka to narzędzie, które wprowadza szereg ułatwień w dysponowaniu własnymi środkami. Dzięki niej Klienci Kasy mogą wygodnie i, co najważniejsze, bezpiecznie korzystać z oferowanych usług.

Aplikacja Kasa Stefczyka przede wszystkim umożliwia podgląd posiadanych w Kasie produktów, takich jak rachunek płatniczy IKS, pożyczki, lokaty oraz karty płatnicze, i kontrolę nad nimi. Ponadto dzięki niej można wykonać przelewy, założyć lub zerwać lokatę. Pozwala to w bardzo wygodny i bezpieczny sposób zarządzać swoimi finansami bez konieczności odwiedzania placówki.

Nowa wersja aplikacji mobilnej Kasy wprowadza wysoki standard bezpieczeństwa korzystania, na co zwróciły także uwagę portale zajmujące się nową technologią i opisujące nowości ułatwiające korzystanie z usług finansowych oraz obrotu bezgotówkowego, takie jak cashless.pl czy fintek.pl. Wynika on z możliwości logowania się nie tylko przy pomocy PIN-u, lecz także biometrii, czyli odcisku palca, a w przypadku urządzeń z systemem iOS również rozpoznawania twarzy (Face ID). Ponadto dzięki odświeżonemu wyglądowi informacje prezentowane są w przejrzysty sposób, co sprawia, że obsługa jest prostsza i bardziej intuicyjna.

Zachęcamy do wypróbowania nowej wersji aplikacji mobilnej Kasa Stefczyka. Warto się przekonać, jak wiele można teraz zrobić bez wychodzenia z domu. Aplikacja dostępna jest na urządzenia z systemem Android oraz iOS – do pobrania bezpłatnie ze sklepów Google Play lub App Store.



Nowa wersja aplikacji mobilnej Kasy wprowadza wysoki standard bezpieczeństwa korzystania, na co zwróciły uwagę portale zajmujące się nową technologią i opisujące nowości ułatwiające korzystanie z usług finansowych oraz obrotu bezgotówkowego.

TUW-y dla samorządów terytorialnych



FUNDACJA WSPIERANIA
UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

WSZYSTKIE SAMORZĄDY TERYTORIALNE CHCĄ JAK NAJLEPIEJ WYKORZYSTAĆ WŁASNY BUDŻET. OBECNA SYTUACJA ZWIĄZANA Z PANDEMIĄ NIESTETY SPRAWIA, ŻE WPŁYWY DO ICH KAS SĄ MNIEJSZE I MOGĄ USZCZUPLIĆ DOCHODY NAWET O 10%. SAMORZĄDY MUSZĄ WIĘC ZWERYFIKOWAĆ SWOJĄ POLITYKĘ FINANSOWĄ, A MOGĄ TO ZROBIĆ W DZIEDZINIE UBEZPIECZEŃ I SKORZYSTAĆ Z OFERTY TOWARZYSTW UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH (TUW-ÓW).



Jarosław Bierecki, prezes FWUW

– Samorządy terytorialne zaczęły dostrzegać olbrzymią szansę w tym, że decydując się na współpracę z towarzystwem ubezpieczeń wzajemnych, nie muszą organizować przetargu – wyjaśnia Jarosław Bierecki, prezes Fundacji Wspierania Ubezpieczeń Wzajemnych. – Samorząd chcąc skorzystać z oferty komercyjnych ubezpieczycieli, musi ogłosić przetarg. Inaczej sprawa wygląda w przypadku TUW-ów, z którymi po prostu bez przetargu samorząd może wynegocjować warunki umowy ubezpieczeniowej. Właśnie takie rozwiązanie samorządy coraz

częściej wybierają. To także spore uproszczenie proceduralne, ale i oszczędność czasu, tak cennego w obecnej sytuacji – wyjaśnia prezes FWUW.

Oprócz większego wpływu na warunki współpracy samorządy, decydując się na ofertę TUW-ów, zyskują możliwość rozliczenia składki na podstawie faktycznej szkodowości – na zasadzie systemu dopłat i zwrotów. Oznacza

to, że jeśli nie ma szkód lub są niewielkie, członkowie TUW zyskują; jeśli szkody są wysokie, towarzystwo może wnioskować o dopłatę. Jednak z tej drugiej opcji rezygnuje ze względu na dobro dalszej współpracy z klientem.

– Dla samorządu TUW nie musi oznaczać tylko możliwości skorzystania z oferty ubezpieczeniowej na analogicznych zasadach jak u komercyjnego ubezpieczyciela. Taki samorząd może mieć swój własny TUW, w którym ubezpieczony będzie sam samorząd oraz jednostki mu podległe – zauważa Jarosław Bierecki. – Oznacza to konsolidację podmiotów w jednym zakładzie ubezpieczeniowym, co z kolei przekłada się na możliwość pełnej kontroli nad wydatkami związanymi z ubezpieczeniami oraz nad właściwym zakresem ochrony ubezpieczeniowej. Dzięki temu nie tylko obniża się wydatki związane z obsługą ubezpieczeń, ale także unika dublowania ubezpieczeń w ramach samorządu. Ważne jest również, że taki samorządowy TUW może z łatwością pozyskiwać dodatkowe środki z funduszu prewencyjnego, który jest tworzony na poczet finansowania działań mających zapobiegać powstawaniu szkód. Fundusz taki tworzony jest z 1% wpaconych składek – a to są niemałe kwoty, którymi można sfinansować np. zabezpieczenie posiadanej majątku – wyjaśnia prezes FWUW.



Do wygrania nagroda główna w wysokości 600 zł

„Rodzinne rozmowy o świecie finansów” – konkurs dla Członków SKEF i SKOK

W związku z wprowadzeniem stanu epidemii Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej w Gdyni podjęło decyzję o przedłużeniu konkursu „Rodzinne rozmowy o świecie finansów”.

Stowarzyszenie od ponad dwudziestu lat działa na rzecz edukacji finansowej dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Doświadczenie SKEF wskazuje, że istotną rolę w zakresie edukacji finansowej odgrywają rodzice, dzięki którym dzieci mogą uzyskać podstawą wiedzę między innymi z zakresu zarządzania budżetem domowym. Niniejszy konkurs ma na celu podzielenie się swoimi przemyśleniami w formie pracy konkursowej, która spełni wskazane poniżej kryteria.

Praca powinna składać się z co najmniej 2 stron w formacie A4 obejmujących zagadnienie/zagadnienia z zakresu ekonomii/ finansów/ budżetu domowego, jakie według uczestnika konkursu rodzice powinni przekazać dzieciom, wraz z uzasadnieniem, dlaczego wskazane w pracy pojęcia zasługują na wyjaśnienie. Całość wraz z formularzem konkursowym należy przesłać na adres:

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej
ul. Legionów 126
81-472 Gdynia

z dopiskiem: **Konkurs „Rodzinne rozmowy o świecie finansów”, do 15 maja 2020 r. godz. 16.00** (decyduje data wpływu do biura organizatora, które jest czynne w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00). Wyłonienie zwycięzcy nastąpi do 29 maja 2020 r.

Konkurs organizowany jest przez SKEF w ramach realizacji celu statutowego Stowarzyszenia, inicjowania, prowadzenia i wspierania działań na rzecz krzewienia edukacji finansowej. Aby wziąć udział w konkursie, należy posiadać status Członka Stowarzyszenia Krzewienia Edukacji Finansowej (SKEF) i Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej (SKOK), być osobą fizyczną, pełnoletnią,

posiadającą pełną zdolność do czynności prawnych, zamieszkałą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Regulamin konkursu dostępny jest na stronie internetowej www.skef.pl.

Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie!

Formularz konkursowy

Imię lub imiona*		Nazwisko*		
<input style="width: 100%;" type="text"/>		<input style="width: 100%;" type="text"/>		
Miejscowość*	Kod pocztowy*	Ulica*	Nr domu*	Nr lokalu
<input style="width: 100%;" type="text"/>	<input style="width: 100%;" type="text"/>	<input style="width: 100%;" type="text"/>	<input style="width: 100%;" type="text"/>	<input style="width: 100%;" type="text"/>
E-mail		Telefon kontaktowy*		
<input style="width: 100%;" type="text"/>		<input style="width: 100%;" type="text"/>		
Nazwa SKOK, której jestem członkiem*		Nr członkowski w SKOK*		
<input style="width: 100%;" type="text"/>		<input style="width: 100%;" type="text"/>		
Adres oddziału SKOK, której jestem członkiem*				
<input style="width: 100%;" type="text"/>				

Proszę zaznaczyć pola poniżej poprzez wstawienie znaku X:

- Oświadczam, że zapoznałem/am się i akceptuję Regulamin Konkursu, który jest dostępny na stronie www.skef.pl.
- Oświadczam, że zostałem/-am poinformowany/-a, że moje dane osobowe podane w formularzu lub później będą przetwarzane przez Organizatora Konkursu w celu organizacji i realizacji konkursu pt. „Rodzinne rozmowy o świecie finansów” na zasadach określonych w Regulaminie Konkursu. Jednocześnie oświadczam, że jestem świadomy/-a dobrowolności podania danych oraz, że zostałem/-am poinformowany/-a o moich prawach związanych z przetwarzaniem moich danych osobowych.*
- Wyrażam zgodę na umieszczenie mojego imienia i nazwiska oraz wizerunku na stronie internetowej www.skef.pl oraz w materiałach sprawozdawczych, promocyjno – reklamowych w związku z udziałem w Konkursie.*
- Wyrażam zgodę na publikację mojej wypowiedzi pisemnej zgłoszonej w Konkursie „Rodzinne rozmowy o świecie finansów”.*
- Oświadczam, że jestem autorem pracy konkursowej oraz przysługuję mi całość autorskich praw majątkowych do pracy konkursowej (w tym ilustracji/ rysunki), a prawa te nie są obciążone prawami na rzecz jakichkolwiek podmiotów trzecich.*
- Oświadczam, że praca konkursowa jest w pełni oryginalna, nie stanowi plagiatu ani przeróbki lub opracowania cudzego utworu, ani w żaden inny sposób nie narusza autorskich praw osobistych, ani majątkowych lub jakichkolwiek innych praw osób trzecich.*

Miejscowość, data*	Czytelny podpis Uczestnika konkursu*
<input style="width: 100%;" type="text"/>	<input style="width: 100%;" type="text"/>

*pola obowiązkowe
Formularz należy wypełnić drukowanymi literami.

Ubezpieczenia na życie w SALTUS Ubezpieczenia

Zakup dobrze dobranego ubezpieczenia jest wyrazem rozsądku i zapobiegliwości, ponieważ decydujemy się na nie zazwyczaj, gdy nieszczęście wydaje się odległe i nierealne. Przypomina to działania profilaktyczne – nie da się całkowicie zapobiec nieszczęściom, możemy jednak z wyprzedzeniem ograniczyć ich skutki i ochronić swoich najbliższych. Dzięki temu łatwiej będzie przejść przez różne kryzysy, które mogą spotkać każdego. Stąd tak ważne jest odpowiednie ubezpieczenie na życie – można je zakupić w placówkach Stefczyk Finanse, w których dostępna jest oferta SALTUS Ubezpieczenia.

Często wychodzimy z nieświadomego założenia, że aktualna sytuacja materialna i zdrowotna będą trwały wiecznie. W rezultacie temat ubezpieczenia przegrywa z innymi planami i bieżącymi wydatkami. Jest to jednak przeciwne do logicznego wniosku, że skoro dysponujemy środkami finansowymi, powinniśmy zainwestować część z nich w dobre ubezpieczenie, aby w ten sposób zadbać o przyszłość naszych bliskich.

SALTUS Ubezpieczenia proponuje polisę, która przydatna jest w życiu codziennym. To dedykowane Członkom Kasy Stefczyka ubezpieczenie na życie **OPTIMUM MAX**, z którego skorzystać może cała rodzina. Dzięki elastycznej umowie możemy dostosować ubezpieczenie do naszej sytuacji życiowej. W zależności od wariantu, który wybierzemy, możemy ubezpieczyć siebie (wariant „**SINGIEL**”) lub rozszerzyć ochronę na swoje dziecko („**SINGIEL BIS**”). W wariantcie „**SINGIEL BIS**” nasze dziecko zostaje zabezpieczone na wypadek śmierci ubezpieczonego, możemy także pobrać świadczenia, gdy znajdzie się ono w szpitalu na skutek nieszczęśliwego wypadku.

Ubezpieczeniem **OPTIMUM MAX** możemy również objąć małżonka lub partnera (wariant „**DUO**”), a także całą rodzinę, łącznie z dziećmi oraz rodzicami lub teściami (wariant „**FAMILIA**”). Wówczas wsparcie finansowe otrzymuje się także w następstwie śmierci czy nieszczęśliwego wypadku członka rodziny, a także uszczerbku na zdrowiu i pobytu w szpitalu w następstwie nieszczęśliwego wypadku. W przypadku rodziców i teściów w wariantcie „**FAMILIA**” ubezpieczenie obejmuje wyłącznie ich życie. Także w zależności od wariantu ubezpieczenia możemy otrzymać wypłatę świadczenia również w przypadku urodzenia dziecka. Polisa ubezpieczenia **OPTIMUM MAX** obowiązuje na terytorium całego świata, jest więc wiążąca także wtedy, gdy znajdujemy się za granicą.

Ważne jest, że ubezpieczenie **OPTIMUM MAX** obejmuje ochroną nie tylko śmierć, lecz także uszkodzenie ciała w następstwie NWW. Oznacza to, że mamy prawo do świadczeń w sytuacji, gdy np. z powodu wypadku znajdziemy się w szpitalu. W zależności od wariantu świadczenie wypłacane jest także w przypadku urodzenia dziecka lub jego osierocenia. Wysokość składki jest stała w okresie ubezpieczeniowym i zależy od pakietu, na który się zdecydujemy. Nasz wiek, płeć czy wykonywany zawód nie wpływają na jej wysokość, a do ubezpieczenia można przystąpić w wieku 15–65 lat.

Warto jednak pamiętać, że powinniśmy zabezpieczyć także naszą aktywność w specjalnych sytuacjach. Do takich z pewnością należy zadłużenie się przez wzięcie pożyczki lub kredytu. Jednym z najgorszych scenariuszy dla rodziny jest śmierć osoby zadłużonej. Wtedy zobowiązania finansowe przechodzą na bliskich zmarłego. Dzięki odpowiedniemu ubezpieczeniu są one jednak pokrywane przez towarzystwo ubezpieczeniowe, z którym kredytobiorca podpisał umowę. SALTUS Ubezpieczenia proponuje **Twoją Promesę** gwarantującą przejęcie niespłaconej pożyczki ubezpieczonego.



FOT. P.L.123RF.COM

To ubezpieczenie można zawrzeć do sumy równej wartości zadłużenia kredytobiorcy, jednak nie może ono przekraczać 100 tys. zł w przypadku ubezpieczonego, który w dniu składania wniosku pożyczkowego nie ukończył 65 lat życia, 40 tys. zł przypadku osób w wieku 65–75 lat oraz 20 tys. zł dla seniorów po 75. roku życia. Ważne jest także, że sumą ubezpieczenia objęta może być nie tylko jedna pożyczka, lecz także kilka zobowiązań kredytowych ubezpieczonego.

Należy także zwrócić uwagę, że ubezpieczenie pożyczki **Twoja Promesa** można zawrzeć bez żadnych badań lekarskich. Polisa obejmuje ochroną okres spłaty pożyczki, a niska składka ubezpieczenia może być płatna miesięcznie lub jednorazowo.

Szczegóły ubezpieczeń na życie z oferty SALTUS Ubezpieczenia dostępne są w placówkach Stefczyk Finanse. Eksperti służą radą z zakresu umowy ubezpieczeniowej, która zostanie dostosowana do naszej sytuacji życiowej.

Sprawdź, co się dzieje w Twojej Kasie

W trosce o utrzymanie dobrych relacji członkowskich, z chęcią informowania Członków o bieżącej sytuacji w Kasie Stefczyka oraz zgodnie z przyjętymi zasadami ładu korporacyjnego Zarząd Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka przedstawia informację dotyczącą działań Zarządu Kasy w marcu 2020 roku.

Posiedzenia Zarządu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka odbywają się regularnie, minimum raz w tygodniu. Na posiedzenie Zarządu zapraszani są dyrektorzy departamentów w celu przedstawienia bieżącej sytuacji oraz omówienia i opracowania kierunku dalszego rozwoju. Gdy zachodzi taka konieczność, zapraszani są również przedstawiciele współpracujących z Kasą podmiotów celem omówienia obszarów dotyczących tejże współpracy.

W marcu posiedzenia Zarządu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka odbyły się cztery razy:

- 3 marca,
- 11 marca,
- 17 marca,
- 24 marca.

Przedmiotem posiedzeń było m.in.:

1. Przedstawienie aktualnych statystyk związanych z działalnością Kasy, głównie dotyczących wolumenu sprzedaży z podziałem na produkty oraz informacji na temat depozytów.
2. Omówienie bieżących spraw, w szczególności dotyczących:
 - a) realizowanych projektów informatycznych, związanych z rozwojem systemów wspomagających procesy sprzedażowe oraz obsługę Członków Kasy;
 - b) działań marketingowych i inicjatyw z zakresu działalności społecznej i oświatowo-kulturalnej oraz współdziałania w tym celu z organizacjami społecznymi, np. dofinansowanie przez Fundację Stefczyka:
 - ✓ dofinansowanie organizacji pielgrzymki z parafii rzymskokatolickiej pw. św. Kazimierza w Pruszkowie do Wilna dla wiernych oraz osób represjonowanych w czasach zniewolenia komunistycznego,
 - ✓ dofinansowanie działalności sportowej surferów: Kingi Brzóska i Pawła Tarnowskiego – treningi, zakup sprzętu oraz udział w zawodach w sezonie 2020/2021,
 - ✓ dofinansowanie projektu „Pomóż oszczędzać młodzieży” skierowanego do młodzieży w wieku 16–18 lat przebywającej w domach dziecka,
 - ✓ dofinansowanie projektu utworzenia laboratorium językowego dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 im. Obrońców Wybrzeża w Żukowie,
 - ✓ przekazanie darowizn finansowych dla 25 domów dziecka na terenie całego kraju,

- ✓ wypłata stypendiów dla stypendystów Kasy Stefczyka,
- ✓ wsparcie finansowe dla 10 rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej i materialnej.
- Zakończyła się zbiórka publiczna „Skarbonka”, która jest prowadzona przez Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej we współpracy z Kasą Stefczyka na rzecz podopiecznych z domu dziecka, za uzbieraną kwotę zakupiony zostanie sprzęt komputerowy.
- c) sytuacji w placówkach sprzedażowych z uwzględnieniem aspektu dotyczącego budowania i umacniania więzi członkowskiej, a także jeszcze lepszego reagowania na potrzeby Członków Kasy.
- 3. Podjęcie uchwał w przedmiocie m.in.:
 - ✓ zatwierdzenia jednolitych wzorów druków m.in. dotyczących:
 - regulaminu prowadzenia rachunków płatniczych Indywidualnych Kont Spółdzielczych,
 - regulaminu prowadzenia podstawowych rachunków płatniczych Indywidualnych Kont Spółdzielczych,
 - regulaminu rachunku płatniczego systematycznego oszczędzania „Książeczka”,
 - regulaminu rachunków bieżących „Parlamentarzysta”,
 - regulaminu rachunków bieżących „Tandem”,
 - regulaminu rachunków lokat terminowych udziałowych,
 - regulaminu Rachunków Systematycznego Oszczędzania,
 - regulaminu Rachunków Lokat Terminowych,
 - umowy o kartę płatniczą Visa,
 - regulaminu wydawania kart Visa dla Członków,
 - aneksu do umowy o prowadzenie Indywidualnego Konta Spółdzielczego,
 - formularza wskazania Użytkownika Usługi Bankowości Elektronicznej Kasy Stefczyka,

- oświadczenia o beneficjencie rzeczywistym,
- umowy lokaty skokowej,
- umowy lokaty terminowej odnawialnej,
- umowy lokaty skokowej Plus,
- umowy lokaty rentierskiej,
- umowy lokaty systematycznego oszczędzania,
- umowy lokaty terminowej zwykłej,
- umowy pożyczki odnawialnej LP,
- umowy pożyczki Kredyt konsumencki,
- regulaminu zawierania umów drogą elektroniczną;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia formuły produktu Pożyczka Gotówkowa;
- ✓ zatwierdzenia zmiany parametrów Grupowego Ubezpieczenia na życie – Optimum Max;
- ✓ zatwierdzenia zmian w Regulaminie organizacyjnym Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka;
- ✓ zatwierdzenia zmiany Tabeli Prowizji i Opłat dla rachunku e-Parlamentarzysta;
- ✓ zatwierdzenie jednolitego brzmienia formuły produktu Kredyt Inwestycyjny;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Linia Obrotowa;
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Linia Tandem;
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Obrotowa Linia Pożyczkowa;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Pożyczka Inwestycyjna/ Kredyt Inwestycyjny;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Pożyczka Obrotowa II;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Pożyczka Super VIP Gospodarcza;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Prosta Pożyczka Gospodarcza;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Szybka Pożyczka Gospodarcza;
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Linia Pożyczkowa;
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Pożyczka na Nowe;
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Pożyczka Gotówkowa;
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Pożyczka Super VIP;
- ✓ podjęcia decyzji o obniżeniu procentowania maksymalnego pożyczek i kredytów w związku ze zmianą stopy referencyjnej przez RPP;

- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata systematycznego oszczędzania odnawialna;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata dla przedsiębiorczych Tandem;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu e-Lokata odnawialna;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata Dwuletnia progresywna SKOKOWA PLUS;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu e-Lokata nieodnawialna;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata SKOKOWA;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata terminowa nieodnawialna;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata terminowa odnawialna;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata Udziałowa;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu

- e-Lokata odnawialna dla podmiotów instytucjonalnych;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu e-Lokata terminowa dla podmiotów instytucjonalnych;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata Dzienna Odnawialna;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata terminowa dla podmiotów instytucjonalnych;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata rentierska;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata systematycznego oszczędzania z typem zakończenia na IKS;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia formuły produktu Pożyczka CRM;
- ✓ zatwierdzenia dokumentów określających zasady przygotowania i podpisywania umów pożyczkowych za pomocą elektronicznego podpisu kwalifikowanego;
- ✓ podjęcia decyzji o likwidacji placówki partnerskiej w Lublińcu przy ul. Lompy 1;
- ✓ zatwierdzenia dokumentacji i procedur regulujących pracę w Kasie Stefczyka;

PR02.02/08 Procedura Zarządzania Produktami w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka, wyd. VIII; PR02.04/12 Polityka Sprzedaży Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka, wyd. III; PR11.03/02 Plan ciągłości działania – powołanie i praca Sztabu Kryzysowego, wyd. V; PR11.04/02 Wewnętrzna procedura w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu, wyd. IX; PR02.04.01/35 Procedura postępowania w zakresie przelewu zagranicznego przychodzącego z tytułu świadczeń emerytalno-rentowych, wyd. II; PR10/02 Procedura procesu renegotjacji i restrukturyzacji zobowiązań Członków Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka, wyd. X; PR02.04.01/14 Procedura obsługi Kart Visa, wyd. XIV; PR02.04.01/30 Procedura obsługi Kart Visa Business, wyd. X.

O procedurach bezpieczeństwa wprowadzonych przez Kasę Stefczyka w związku z koronawirusem, związanych z zapewnieniem ciągłości działania placówek oraz stałego dostępu naszych Członków do swoich środków finansowych, piszemy na str. 5.

**Poleć
Kasę**

**Zyskaj
kasę!**

**Zgarnij nawet
500 zł**

kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

Promocja „Poleć Nas V”, skierowana do pełnoletnich Klientów, obowiązuje od 1.01 do 31.12.2020 r. Warunki promocji zostały określone w regulaminie dostępnym w placówkach oraz na kasastefczyka.pl.

Nawet do

2000 zł pod ręką

zawsze, gdy potrzebujesz!

Szybka Pożyczka Odnawialna to:

- **wygoda** – pieniądze dostępne od ręki w ramach kredytu w rachunku płatniczym
- **szybkość** – dostęp do dodatkowej gotówki nawet tego samego dnia!
- **swoboda** – możesz wielokrotnie korzystać z przyznanych pieniędzy

Złóż wniosek
bez wychodzenia z domu!

Dzwoń pod nr **801 600 100**
lub wejdź na **kasastefczyka.pl**

RRSO: 17,39%



kasastefczyka.pl

801 600 100

(koszt wg taryfy operatora)

 **KASA STEFCZYKA**

Zawsze u siebie

Szybka Pożyczka Odnawialna to kredyt w rachunku płatniczym. RRSO oznacza rzeczywistą roczną stopę oprocentowania i wynosi 17,39%. Wysokość przyznanego limitu pożyczkowego ustalana jest indywidualnie. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Szybka Pożyczka Odnawialna

Jeśli zdarza Ci się, szczególnie pod koniec miesiąca, że na Twoim koncie czasami brakuje pieniędzy, warto zastanowić się nad Szybką Pożyczką Odnawialną w Kasie Stefczyka. To idealne rozwiązanie zwłaszcza dla tych, którzy nie chcą brać tradycyjnych pożyczek.



FOT. PL.123RF.COM

Szybka Pożyczka Odnawialna to kredyt w rachunku płatniczym dający stały dostęp do dodatkowych środków w wysokości przyznanego limitu. Można je po prostu wypłacić w placówce lub z bankomatu, zapłacić nimi za dokonywane zakupy za pomocą karty Visa albo przelać na dowolne konto. To idealna możliwość przydatna szczególnie w sytuacji, gdy skończyły się pieniądze na rachunku płatniczym. Ważne, że umowa na Szybką Pożyczkę Odnawialną obowiązuje 12 miesięcy, w związku z tym przez rok można z niej korzystać wielokrotnie bez składania żadnych dodatkowych wniosków. Po upływie roku umowa na Szybką Pożyczkę Odnawialną może zostać przedłużona na kolejne 12 miesięcy. Warto także pamiętać, że w przypadku kiedy nie wykorzystujemy środków w ramach przyznanego limitu, nie są naliczane żadne odsetki. Pobierane są one dopiero od kwoty wykorzystanej.

Aby otrzymać Szybką Pożyczkę Odnawialną, Członek Kasy Stefczyka może złożyć wniosek w placówce Kasy. Można także sprawę załatwić bez wychodzenia z domu – dzwoniąc pod numer

infolinii 801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora). Umowa zostanie wysłana na adres mailowy, a środki w ramach przyznanego limitu mogą być dostępne nawet tego samego dnia.

Przykład reprezentatywny z dnia 7.04.2020 r. dla Szybkiej Pożyczki Odnawialnej (kredyt w rachunku płatniczym): Całkowita kwota kredytu wynosi 1300 zł. Czas trwania umowy: 12 miesięcy (z możliwością odnowienia). Zmienna roczna stopa oprocentowania wynosi 8%. Prowizja: 104 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 17,39%. Całkowita kwota do zapłaty: 1507,99 zł, w tym odsetki: 103,99 zł, przy założeniu, że całkowita kwota kredytu została wypłacona od razu i w całości w dniu zawarcia umowy na cały okres jej obowiązywania; spłata odsetek – miesięcznie, spłata kapitału – jednorazowo, na koniec okresu trwania umowy. Wysokość przyznanego limitu pożyczkowego ustalana jest indywidualnie. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Oferta skierowana jest do Członków Kasy Stefczyka.

Weź Szybką Pożyczkę Odnawialną bez wychodzenia z domu! Złóż wniosek na stronie, zadzwoń do placówki lub pod 801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora).

Zalety Szybkiej Pożyczki Odnawialnej:

- dostęp do dodatkowej gotówki nawet tego samego dnia!
- pieniądze dostępne od ręki, nawet do 2000 zł, w ramach kredytu w rachunku płatniczym
- naliczanie odsetek tylko od faktycznie wykorzystanego limitu
- po spłaceniu zadłużenia możesz wielokrotnie korzystać z przyznaných pieniędzy, w dogodnym momencie
- wypłata dodatkowej gotówki w ramach limitu z bankomatu, w placówce lub bezpośrednio w serwisie transakcyjnym
- oprocentowanie: 8%, prowizja: 8%

Zyskaj nawet **150 zł!**



Kupujesz, płacisz i zgarniasz
nawet 150 zł co miesiąc.

Sprawdź szczegóły!

kasastefczyka.pl

801 600 100

(koszt wg taryfy operatora)

Spełnij warunki promocji „KASA WRACA”, obowiązującej od 17.07.2019 r. do odwołania.
Szczegóły w regulaminie dostępnym w placówkach oraz na kasastefczyka.pl.

 **KASA** STEFCZYKA

Zawsze u siebie

Pożyczka Fit

Dzisiejsze czasy oferują nam wiele ułatwień, które niestety mogą się z czasem obrócić przeciwko nam. Dotyczy to np. różnego rodzaju zakupów, które możemy sfinansować z pożyczek ratalnych. To duża wygoda, jednak może nieść dyskomfort, kiedy musimy regularnie dotrzymywać zobowiązań, które niepostrzeżenie się rozmnożyły. W takiej sytuacji warto rozważyć konsolidację, która dostępna jest w Kasie Stefczyka – to Pożyczka Fit.

Spłata wielu kredytów jednocześnie może być źródłem stresu ujemnie wpływającego na całe nasze funkcjonowanie. Poza tym łatwo coś przeoczyć i zapomnieć. Jeżeli zaś spóźnimy się ze spłatą raty, musimy liczyć się z naliczeniem odsetek karnych. Za nadmiar zobowiązań płacimy też stresem, który może się odbijać nie tylko na nas, lecz także na naszych bliskich.

Właśnie dlatego warto rozważyć ofertę Pożyczki Fit w Kasie Stefczyka. Jest to konsolidacja, dzięki której można zamienić kilka dotychczasowych zobowiązań na jedno nowe. To nic innego jak zaciągnięcie nowego, jednego zobowiązania celem spłaty dotychczasowych. Takie rozwiązanie jest więc najlepszym wyjściem dla osób, które posiadają już np. kredyty, pożyczki ratalne, karty kredytowe, debety w rachunkach płatniczych lub linie pożyczkowe w różnych instytucjach finansowych i chciałyby je połączyć w jedno zobowiązanie. Dzięki pożyczce konsolidacyjnej zamiast dotychczasowych zobowiązań jest jedno, w związku z tym płaci się tylko jedną ratę w miesiącu, a nie jak do tej pory – kilka. Ponadto warunki nowej pożyczki mogą być na tyle atrakcyjne, że kwota miesięcznej raty może być niższa niż suma miesięcznych rat wynikających z zobowiązań, które zostały skonsolidowane.

Tak działa również Pożyczka Fit, która pozwala na błyskawiczne uporządkowanie swoich zobowiązań w instytucjach finansowych innych niż Kasa Stefczyka i ich spłatę. Dzięki temu pozostanie tylko jedna pożyczka z jedną ratą miesięcznie. To rozwiązanie ma jeszcze jedną zaletę: miesięczna rata nowego zobowiązania może być mniejsza niż suma dotychczas spłacanych rat. Jest to możliwe m.in. dzięki dwóm atutom: niskiemu oprocentowaniu – 6% oraz prowizji wynoszącej 0 zł. RRSO wynosi jedynie 6,23%.

Teraz otrzymanie Pożyczki Fit dla Członków Kasy Stefczyka może być jeszcze prostsze i bezpieczniejsze – bez wychodzenia z domu. Wystarczy zadzwonić pod numer infolinii – 801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora) i złożyć wniosek telefonicznie. Wstępną informację kredytową można otrzymać nawet



w 15 minut, a umowa zostanie wysłana na adres mailowy Klienta. W ten sposób można wnioskować nawet o kwotę 50 tys. zł. Szybko, wygodnie i bezpiecznie – bez wychodzenia z domu.

Przykład reprezentatywny z dnia 2.01.2018 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 47 880 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizja: 0 zł, opłata za dwa przelewy: 120 zł) wynosi

6%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 6,23%. Czas obowiązywania umowy – 119 miesięcy, 118 miesięcznych rat równych: 536,19 zł oraz ostatnia, 119. rata: 536,57 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 63 806,99 zł, w tym odsetki: 15 806,99 zł. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Weź Pożyczkę Fit bez wychodzenia z domu! Złóż wniosek na stronie, zadzwoń do placówki lub pod 801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora).

Atuty Pożyczki Fit w Kasie Stefczyka:

- jedna rata w miesiącu zamiast wielu
- możliwość zmniejszenia wysokości sumy rat dotychczas spłacanych zobowiązań
- 0 zł prowizji
- możliwość skorzystania z wakacji kredytowych
- najtańszy kredyt konsolidacyjny wg rankingu www.17bankom.com (stan na 10 kwietnia 2020 r.).

Uwaga na oszustów żerujących na koronawirusie

W czasie niepewności na rynkach finansowych ostrożnie podchodźmy do ofert dużego zysku bez ryzyka. Uważajmy także na propozycje szkoleń i zbiórek, które dostajemy od nieznanymi osób czy organizacji. Prezes UOKiK Tomasz Chróstny radzi, jak chronić się przed oszustami, którzy chcą wykorzystać nasz lęk przed epidemią koronawirusa i kryzysem.



Podczas pandemii uaktywnili się oszuści. Wabią konsumentów wysokimi zyskami bez ryzyka, ofertami produktów lub usług mających stanowić panaceum na koronawirusa czy próbują wykorzystać chęć pomocy innym.

– Apeluję, abyśmy w tych trudnych czasach zachowali daleko posuniętą ostrożność. Dokładnie sprawdzajmy wszystkie propozycje – zwłaszcza te pochodzące od nieznanymi osób czy organizacji. Nie wierzy w ponadprzeciętne zyski ani w „cudowne” środki chroniące przed koronawirusem. Nie klikajmy w podejrzane linki. Próby oszustwa zgłaszajmy policji – mówi Tomasz Chróstny, prezes UOKiK.

Alternatywne inwestycje finansowe

Wiele osób boi się utraty wartości pieniędzy w związku z kryzysem wywołanym przez epidemię i chce chronić swoje oszczędności. Wykorzystują to oszuści. Przedstawiają, głównie przez Internet, oferty inwestycji w niestandardowe walory, waluty, dobra lub surowce. Według

zapewnień sprzedawców mają one „gwarantować” stałe i bezpieczne zyski na wysoki procent. Bądźmy wyczuleni również na: specjalne ubezpieczenia od wirusa, świetne okazje ekstratanich zakupów, oferty inwestowania na podstawie nieprzejrzystych, niezrozumiałych dla nas zasad czy regulaminów. Pamiętajmy, że „okazje” zbyt dobre, aby były prawdziwe, to najczęściej oszustwo – zamiast zysku możemy stracić swoje oszczędności. Uważnie sprawdzajmy te oferty, nie ulegajmy presji dokonania natychmiastowych przelewów, szczególnie na nieznane nam konta.

Łańcuszki i piramidy finansowe

Prezes UOKiK przestrzega także przed inwestowaniem pieniędzy w systemy promocyjne typu piramida. To może być np. projekt inwestycyjny z małą opłatą startową, z której część ma być przekazywana na cele charytatywne, a warunkiem otrzymania udziałów jest promowanie przedsięwzięcia wśród znajomych.

Z czasem okazuje się, że nawet coraz wyższe wpłaty nie pozwalają na osiągnięcie zysku, a warunkiem odzyskania zainwestowanych środków jest wprowadzenie nowych osób do systemu. Bez lawinowego dopływu nowych klientów piramida upada i można wszystko stracić. W związku z tym, że niemożliwe jest zapewnienie ciągłego lawinowego przyrostu nowych członków – każda piramida prędzej czy później musi upaść. Niektóre piramidy ukrywają się pod neutralnymi albo pozytywnie wyglądającymi stronami internetowymi promującymi przedsięwzięcia biznesowe, darmowe szkolenia online, inicjatywy społeczne. W ten sposób starają się uwiarygodnić w oczach potencjalnego „inwestora”. Uważnie sprawdzajmy reklamy, które pojawiają się w trakcie korzystania przez nas z serwisów społecznościowych, czasem są one powiązane z różnego rodzaju odpłatnymi usługami i zapraszaniem naszych znajomych do projektów biznesowych działających w systemie piramidalnym.

Z rezerwą podchodźmy także do tzw. łańcuszków i innego spamu, w tym szczególnie pochodzącego rzekomo od organizacji pomocowych czy Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). W niektórych krajach oszuści podpinają pod takie oferty tzw. portfele kryptowalutowe i w ten sposób możemy stracić kontrolę nad swoimi oszczędnościami.

„Cudowne” recepty

Uważajmy także na seminaria, szkolenia czy webinary (często organizowane online), w trakcie których mają przemawiać osoby, które osiągnęły sukcesy finansowe. Za udział w nich lub za materiały będziesz musiał zapłacić z góry. Często wartość takich „szkoleń” jest niewielka, podobnie jak niewielka jest szansa na odzyskanie wpłaconych pieniędzy.

Nie chcesz stracić pieniędzy? Pamiętaj:

- Uważaj na reklamy oferujące szybki zysk bez ryzyka, podejrzane e-maile i załączniki od nieznanymi osób.
- Nie przekazuj swoich danych przez telefon, zwłaszcza nieznanym rozmówcom.
- Sprawdzaj, czy sposób płatności w Internecie jest bezpieczny.
- Nie wierz, że coś wygrasz, jeśli w nic nie grasz.
- Dokładnie sprawdzaj adres internetowy zbiórki charytatywnej czy sklepu – jeśli cokolwiek wyda Ci się podejrzane, nie przekazuj pieniędzy.
- Nie daj się namówić na zakup „cudownych” suplementów czy urządzeń medycznych.
- Rzetelny sprzedawca podaje na stronie internetowej dane swojej firmy – jeśli ich tam nie ma, nie ufaj mu.
- Zawsze powinieneś mieć czas na decyzję – jeśli ktoś każe Ci ją podjąć natychmiast, bo okazja się nie powtórzy, najprawdopodobniej chce Cię oszukać.
- Jeśli podejrzewasz oszustwo, zgłoś sprawę policji.



FOT. 123RF.COM

Z dystansem podchodźmy do reklam i ofert produktów, które rzekomo mają chronić przed koronawirusem, podobnie do środków medycznych lub suplementów diety, które mają zapobiec zarażeniu – obecnie jeszcze takich nie ma! Nie wiermy fałszywym ofertom sprzedaży online testów na koronawirusa czy szczepionek, za które trzeba zapłacić z góry. Nie dajmy się nabrać, nawet jeśli oszuści podszywają się pod urzędników, lekarzy, ekspertów, przedstawicieli instytucji międzynarodowych, renomowanych instytutów badawczych czy osoby „uzdrowione” dzięki cudownemu specyfikowi. Zadbajmy też o starszych konsumentów – naszych rodziców, dziadków, sąsiadów. Oni są szczególnie narażeni na różne sztuczki.

Oferty pomocy

Odwołanie lotów, wycieczek czy imprez to też może być okazja dla oszustów. Bądźmy ostrożni, gdy zadzwoni do nas firma oferująca odzyskanie pieniędzy np. za wyjazd, bilet do teatru. W takiej sytuacji najlepiej się rozłączmy i postarajmy się porozmawiać bezpośrednio z podmiotem, z którym zawarliśmy umowę – jego również dotknęła sytuacja związana z epidemią koronawirusa. Możemy w takim wypadku skorzystać m.in. z bezpłatnej pomocy prawnej UOKiK oferowanej przez infolinię, drogą mailową lub bezpośrednio u rzecznika praw konsumentów.

Uważajmy również na oferty np. dodatkowych pieniędzy czy szkoleń, które mogą być przedstawiane jako pomoc dla konsumentów lub przedsiębiorców w związku z epidemią.

Czerwona lampka powinna nam się zapalić, jeśli przed skorzystaniem ze wsparcia trzeba wpłacić jakąś kwotę. Pamiętajmy, że instytucje świadczące pomoc zapewniają także bezpłatne doradztwo.

Zbiórki na szczytny cel

Zachęcamy do pomocy potrzebującym, ale przypominamy, żeby dokładnie sprawdzić organizatora zbiórki, zanim przelejemy nasz datek na konto. W przypadku crowdfundingu uważnie przeczytajmy warunki i regulamin. Upewnijmy się też, że mamy do czynienia z wiarygodnymi podmiotami, które faktycznie wspierają chorych, artystę czy klub piłkarski znajdujący się w trudnej sytuacji. Rzetelni organizatorzy tego rodzaju zbiórek używają oficjalnych kanałów korespondencji, docierają za pośrednictwem mediów, zarejestrowanych stowarzyszeń i fundacji. Bądźmy ostrożni wobec akcji przeznaczonych dla nieznanych organizacji charytatywnych. Działając z zaufaniem i chcąc pomóc ofiarom pandemii, możemy nieopatrznie przekazać oszustom nasze pieniądze i nasze dane.

Fake newsy

Rozpowszechnianie fałszywych informacji w Internecie to nie tylko wprowadzenie ludzi w błąd i wywoływanie chaosu, ale czasem także próba wyłudzenia pieniędzy lub danych. To może być np. informacja o rządowych obligacjach przeznaczonych na zwalczanie koronawirusa (nie ma takich) czy e-mail z informacją,

że nasze konto zostało zamrożone przez rząd z uwagi na stan wyjątkowy. W takich sytuacjach nie klikajmy w żadne linki, nie otwierajmy załączników ani nie dokonujemy wpłat. Nie logujmy się też na nieznane strony np. oferujące sprawdzenie, czy wirus przenosi się przez powietrze. Wskazówką, że informacja jest fake newsem, mogą być np. liczne błędy ortograficzne na stronie internetowej lub w e-mailu.

Uwaga na złodziei

Czas epidemii mogą wykorzystać też zwykli złodzieje, by dostać się do naszych domów. Pretekstem może być np. obwoźna sprzedaż maseczek, płynów do dezynfekcji, testów na wirusa lub wykonywanie ich w domu. Mogą się także zdarzyć próby podszywania się pod urzędników sanitarnych, którzy nakazują opuszczenie mieszkania, wskazując, że ktoś z kim mieliśmy kontakt, został zakażony koronawirusem. W takich przypadkach od razu kontaktujemy się z rodziną lub sąsiadami oraz zawiadamiamy policję.

Więcej porad konsumenckich przydatnych w trudnym czasie epidemii znajdziesz pod adresem: uokik.gov.pl/koronawirus. Przygotowano tam odpowiedzi na najczęściej pojawiające się pytania dotyczące m.in. usług finansowych, zakupów, turystyki. Informacje są stale aktualizowane.

Źródło: www.uokik.gov.pl

Lockdown potrwa wiele miesięcy

Coraz więcej państw na świecie zastanawia się dziś nad tym, kiedy i w jakim stopniu rozluźnić lockdown, jasne jest bowiem, że gospodarka nie wytrzyma zbyt długo w zamrożeniu spowodowanym pandemią koronawirusa.



Komisja Europejska przygotowała już nawet wstępny plan wyjścia z pandemii, choć jego powodzenie obwarowane jest wieloma warunkami, przede wszystkim możliwościami służby zdrowia oraz technicznymi zdolnościami do identyfikacji i kontrolowania zarażonych osób, w tym także ich najbliższego otoczenia.

Trudne pytania

Również w Polsce pojawiają się różne propozycje, mniej lub bardziej trafione, wszystkie jednak mają tę zasadniczą wadę, że opierają się jedynie na hipotezach, zakładających, iż koronawirusa uda się osłabić przed nadejściem lata. Może na to wskazywać pochylająca się, dość opornie zresztą, krzywa zachorowań w niektórych państwach europejskich, np. we Włoszech, Hiszpanii i Niemczech, a zatem głównie tam, gdzie notowano dotąd najwięcej przypadków. Co jednak będzie, jeśli to tylko chwilowa tendencja i zbyt szybkie odmrożenie gospodarki wywoła drugą, większą falę zakażeń? Nie wiemy również, w którym właściwie miejscu jest dzisiaj Polska. Czy przeżyjemy z opóźnieniem scenariusze z zachodniej Europy, czy też pierwsza fala pandemii skończy się u nas ze znacznie mniejszym niż tam poziomem zarażeń?

Przykłady z innych państw

Szukając odpowiedzi na te pytania, warto poznać przypadek odległej Australii, która ma w tej chwili podobną liczbę zakażonych do Polski. Otóż władze australijskie są znacznie bardziej ostrożne od europejskich w snuć spekulacji na temat przyszłości. Nikt nie spodziewa się tam, że zaraza rychło zniknie. Premier australijskiego stanu Wiktorii, Daniel Andrews mówi bez ogródek, że nie wie, kiedy ustąpi zagrożenie.

– To nie jest kwestia kilku tygodni, lecz wielu miesięcy – zastrzega.

Jego zdaniem lepiej jest przygotować psychicznie ludzi na długi lockdown niż mieć ich szybkim powrotem do normalnego życia. Gdyby bowiem okazało się, że lockdown

można znieść wcześniej, niż zapowiadano, społeczeństwo przyjmie to z entuzjazmem. Za to nieustanne przesuwanie terminu o kolejne tygodnie jest formą oszukiwania ludzi – bo w tej chwili nie ma żadnych przesłanek wskazujących, że jesteśmy u progu opanowania pandemii.

Wskazuje się tu przykład Singapuru, który poluzował restrykcje w odpowiedzi na spadek liczby zakażeń. Okazało się jednak, że ten ruch był przedwczesny. Wkrótce po częściowym odmrożeniu gospodarki odnotowano 60-procentowy dzienny wzrost zachorowań i władze Singapuru zostały zmuszone do ponownego zaostrzenia lockdownu.

– Jeśli Australia wyjdzie z izolacji zbyt wcześnie, to ryzykuje tym samym jeszcze większą liczbę zakażeń – stwierdził w rozmowie z brytyjskim dziennikiem „The Guardian”, prof. Ian Mackay z Uniwersytetu w Queensland. Jego zdaniem lockdown potrwa minimum pół roku. [...]

Australia odwołuje się do własnej historii

Australia odwołuje się tu zresztą do własnych doświadczeń historycznych z czasów szalejącej w świecie grypy hiszpanki. Gdy grypa zaczęła zbierać śmiertelne żniwo, władze Australii nie czekały, aż wirus pojawi się na kontynencie, lecz natychmiast wprowadziły długotrwałą, profilaktyczną kwarantannę. Dzięki temu epidemia hiszpanki pochłonęła w Australii zaledwie 17 tys. ofiar.

Scott Gottlieb, były komisarz amerykańskiej Agencji ds. Żywności i Leków, proponuje cztery etapy walki z koronawirusem. Pierwszym z nich – w którym znajduje się dziś większość państw – jest powstrzymanie rozprzestrzeniania się wirusa, aby zatrzymać wzrost zarażeń i nie dopuścić do paraliżu opieki zdrowotnej. W tym celu należy zamknąć przestrzeń publiczną, ograniczyć przemieszczanie się ludzi i surowo przestrzegać zasad dystansu fizycznego. W drugim etapie poszczególne państwa, regiony lub miasta mogłyby stopniowo łagodzić pewne ograniczenia, ale tylko pod warunkiem, że będą w stanie zidentyfikować,

testować i izolować wykryte przypadki zarażeń. Trzeci etap, który oznaczałby zniesienie lockdownu, byłby możliwy dopiero wtedy, gdy w powszechnym użyciu pojawi się skuteczna szczepionka. Wreszcie czwartą, ostatnią fazą ma być wyciągnięcie wniosków z pandemii i przygotowanie służby zdrowia na nadejście kolejnej. Bo nikt nie powinien mieć już wątpliwości, że podobne zagrożenia będą się powtarzać.

Australia zamierza iść wskazaną wyżej drogą, przy czym politycy zaznaczają, że nie będzie to sprint, lecz raczej długotrwały maraton. Przede wszystkim trzeba spłaszczyć krzywą zakażeń i do czasu znalezienia szczepionki utrzymywać ją na tym samym poziomie, bezpiecznym dla służby zdrowia. Jeśli to się uda, będzie można lokalnie nieco złagodzić restrykcje, przy czym jasne jest, że nie ma mowy o pełnym zniesieniu lockdownu. Pandemia jest problemem globalnym i jego rozwiązanie również musi mieć taki wymiar. Co z tego bowiem, że uda się stłumić ogniska zarażeń, jeśli za chwilę pojawią się nowe, importowane z zagranicy?

Polska powinna śledzić doświadczenia z drugiej półkuli. Niewiele dziś bowiem wskazuje na to, że koronawirus wkrótce wyparuje. Dlatego w tej chwili najważniejsze jest zatrzymanie wzrostu zakażeń, a potem utrzymanie liczby chorych na tym samym poziomie. Wszystkie inne działania, w tym również te służące ożywieniu gospodarki, powinny być podporządkowane tym celom. Nie da się bowiem uratować gospodarki w sytuacji, gdy nagle stracimy kontrolę nad epidemią.

Przy czym Australia jest i tak w nieco lepszym położeniu niż my, bo jest naturalnie izolowana przez oceany. My musimy bardziej uważnie przyglądać się temu, co się dzieje wokół nas. A to oznacza, że powinniśmy działać z jeszcze większą ostrożnością.

KONRAD KOŁODZIEJSKI
publicysta tygodnika „Sieci”
i portalu wPolityce.pl
Źródło: wpolityce.pl

Epidemia koronawirusa stawia pod znakiem zapytania Nowy Zielony Ład

Ambitne cele klimatyczne, jakie jeszcze niedawno stawiała przed sobą Bruksela, będą musiały zostać poważnie zredukowane, a być może nawet odłożone do lamusa. Rezygnacja z paliw kopalnych oraz przestawienie się gospodarek europejskich na odnawialne źródła energii wiązą się bowiem z olbrzymimi kosztami finansowymi.

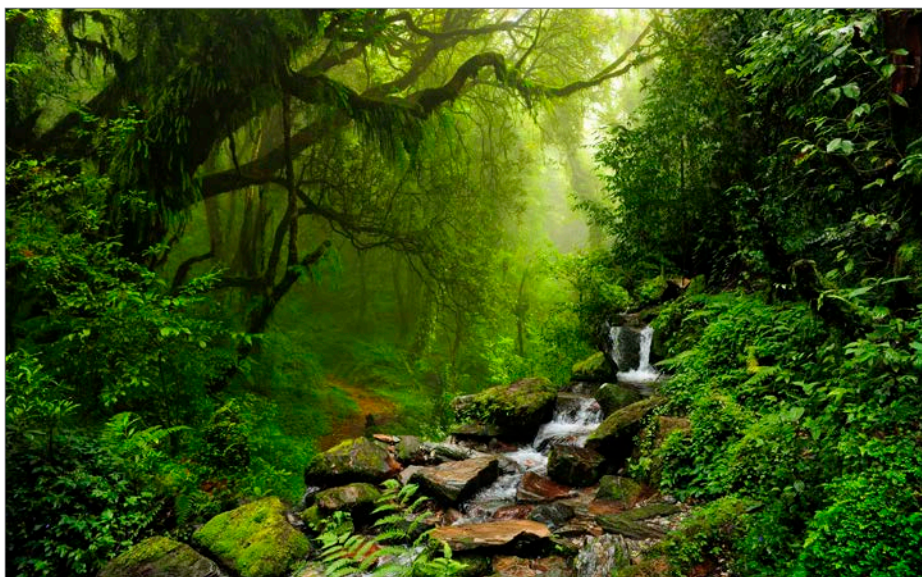
Dalsze trwanie przy tym programie – w obliczu kryzysu ekonomicznego, który dopiero zaczyna nabierać tempa i którego rozmiarów jeszcze nie znamy – oznaczać musi de facto przyspieszenie gospodarczej katastrofy. Dlatego politycy w Europie wycofują się, choć na razie chyłkiem, z budowania Nowego Zielonego Ładu.

List ministrów do Komisji Europejskiej

Zaczął się od tego, że ministrowie ochrony środowiska trzynastu krajów Unii Europejskiej (w tym m.in. Francji, Niemiec, Włoch, Hiszpanii czyli Holandii) wystosowali list do Komisji Europejskiej, w którym zaapelowali, by budowa Nowego Zielonego Ładu pozostała nadal priorytetem Unii Europejskiej, ale dopiero po poradzeniu sobie ze skutkami kryzysu pandemicznego.

Ostatnim potwierdzeniem tego kierunku jest przedstawiony kilka dni temu plan niemieckiej prezydencji w UE, która rozpoczyna się 1 lipca. Jeszcze przed wybuchem epidemii koronawirusa władze w Berlinie zapowiadały, że najważniejszym elementem ich programu w drugim półroczu 2020 roku będzie wytyczenie oraz przyjęcie przez kraje Unii Europejskiej konkretnych celów polityki klimatycznej na najbliższe lata. Jednak w przedstawionym dokumencie, zarysowującym agendę niemieckiej prezydencji, nie ma na ten temat żadnych konkretów, są natomiast bardzo ogólnikowe deklaracje.

Rząd w Berlinie twierdzi, że Nowy Zielony Ład nadal pozostaje jego strategicznym celem,



FOT. 123RF.COM

ale kalendarz działań musi zostać zmodyfikowany z kilku powodów, m.in. zbyt małych postępów prac podczas obecnej chorwackiej prezydencji w UE czy odwołania szczytu COP26 w Glasgow.

Pandemia ujawniła niepewność założeń polityki klimatycznej

Choć w oficjalnej retoryce przesunięcie w czasie ma być nieznaczne, to jednak dla nikogo nie ulega wątpliwości, że będzie ono dość odległe, tym bardziej że obecna epidemia ujawniła

niepewność założeń, na których oparta jest europejska polityka klimatyczna. Okazało się bowiem, że kiedy w wielu krajach zatrzymał się przemysł, ustał ruch uliczny, a samoloty przestały niemal w ogóle latać, emisja dwutlenku węgla do atmosfery nie zmniejszyła się wcale tak bardzo, jak spodziewali się tego unijni urzędnicy i ekologiczni działacze. To może skłonić przywódców państw na naszym kontynencie do wymuszenia zmian w tym względzie.

Najlepszym papierkiem lakmusowym pozostaje obecność Greta Thunberg w mediach. Im jest jej mniej, tym bardziej projekt Nowego Zielonego Ładu oddala się w czasie.

GRZEGORZ GÓRNY

reporter, eseista, publicysta, reżyser, producent filmowy i telewizyjny
Źródło: wPolityce.pl



Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

” *Kiedy w wielu krajach zatrzymał się przemysł, ustał ruch uliczny, a samoloty przestały niemal w ogóle latać, emisja dwutlenku węgla do atmosfery nie zmniejszyła się tak bardzo, jak spodziewali się tego unijni urzędnicy i ekologiczni działacze.*

Przywracamy pamięć o ofiarach komunizmu

Skazany na śmierć w 1947 r., w pokazowym procesie „bandy »Groźnego«”. Rozstrzelany w więzieniu. Potajemnie pochowany w bezimiennym grobie. Wojciech Frodyma i jego towarzysze mieli odejść w niepamięć. IPN od lat systematycznie przywraca ich polskiej historii, a Polacy składają im hołd w Pałacu Prezydenckim w Warszawie, podczas uroczystości wręczania not identyfikacyjnych rodzinom ofiar reżimu komunistycznego.

Wojciech Frodyma, ps. „Bierut”, „Mucha”, partyzant 4. oraz 3. kompanii Zgrupowania Partyzanckiego „Błyskawica” Józefa Kurasia „Ognia”.

Urodził się 24 kwietnia 1916 r. w miejscowości Mytarz w pow. jasielskim. Był synem Kazimierza i Marii z d. Marchewka. Ukończył trzy klasy szkoły powszechnej, z zawodu był ślusarzem. We wrześniu 1939 r. brał udział jako kawalerzysta w walkach z Niemcami pod Warszawą i trafił do niewoli niemieckiej. Przebywał na terytorium dawnej Austrii, gdzie po zwolnieniu z obozu pracował jako robotnik przymusowy.

Do Polski powrócił dopiero w maju 1945 r. i po jakimś czasie zamieszkał w Chabówce. Tam ożenił się z Anielą Filas (już po jego śmierci, w 1947 r., urodziła mu się córka Maria). W lipcu 1945 r. wstąpił w szeregi MO, pracował najpierw na posterunku w Chabówce, a później Rabie Wyżnej i Rabce.

Frodyma dołączył do zgrupowania „Ognia”, po tym jak 4 września 1946 r. doszło do akcji rozbrojenia posterunku MO w Rabce, na którym służył. Obawiając się aresztowania przez UB, przez kolejne dwa tygodnie ukrywał się na własną rękę, po czym wstąpił do partyzantki. Został przydzielony do 4. kompanii Zgrupowania Partyzanckiego „Błyskawica” stacjonującej w pow. limanowskim. Przyjął wówczas pseudonim „Bierut”, zmieniony później na „Mucha”.

Na przełomie września i października Frodymę przeniesiono do 3. kompanii zgrupowania operującej nad Rabką. Uczestniczył m.in. w akcjach rekwizycyjnych oraz ponownym rozbrojeniu posterunku MO w Rabce. Po rekwizycjach, jakie oddział przeprowadził w Podsarniu, pozostał w grupie dowodzonej przez chor. Henryka Głowińskiego „Groźnego”. Wspólnie z dowódcą i trzema towarzyszami znalazł się w zabudowaniach na granicy wsi Bielanka i Raba Wyżna. O ich miejscu postoju zostało zawiadomione KBW i wieczorem 8 listopada budynek został otoczony przez pluton wojska, które bez ostrzeżenia zaatakowało.

W walce zginęli „Groźny” i Jan Osiecki „Bratek”, aresztowano „Muchę”, Ryszarda Kłaputa „Pomstę” i Tadeusza Kościelniaka „Silnego”. Po stronie KBW zginął jeden żołnierz, dwóch było rannych; zginął również gospodarz domu, w którym kwaterowali partyzanci – Stanisław Buksa, a jego dzieci odniosły rany. Aresztowany Frodyma był przesłuchiwany przez oficerów informacji KBW oraz UB. Sądzony był przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Krakowie (sędzia Ludwik Kiełtyka), który na sesji wyjazdowej w Nowym Targu przeprowadził w trybie doraźnym pokazowy proces „bandy »Groźnego«”. Wyrokiem z 4 stycznia 1947 r. Wojciech Frodyma został skazany na karę śmierci, razem z Ryszardem Kłaputem i Tadeuszem Kościelniakiem.

»

Wojciech Frodyma został rozstrzelany w zbiorowej egzekucji 17 stycznia 1947 r. w więzieniu Montelupich w Krakowie przez pluton egzekucyjny dowodzony przez funkcjonariusza UB Stanisława Gębałę.



FOT. IPN.GOV.PL

Prośby o łaskę skierował obrońca Kłaputa i Frodymy, por. Eugeniusz Saar, oraz osobiście wszyscy skazańcy, ale Bolesław Bierut nie skorzystał z przysługującego mu prawa. Wojciech Frodyma został rozstrzelany w zbiorowej egzekucji 17 stycznia 1947 r. w więzieniu Montelupich w Krakowie przez pluton egzekucyjny dowodzony przez funkcjonariusza UB Stanisława Gębałę. Przy egzekucji byli obecni lekarz więzienny dr Eryk Dormicki, podprokurator WPR, por. Józef Garwiński. Pochowano go potajemnie 20 stycznia 1947 r. na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Nowym Sączu z 28 marca 1996 r. wyrok WSR z 1946 r. został unieważniony. Szczątki Wojciecha Frodymy zostały odnalezione w październiku 2018 r. podczas prac ekshumacyjnych prowadzonych przez IPN na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Źródło: ipn.gov.pl/ www.prezydent.pl

 Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Kalendarium – maj



FOT. POLONA.PL

4 maja 1505 – zmarł w Warszawie Władysław z Gielniowa, polski poeta-pieśniarz, kaznodzieja, błogosławiony Kościoła katolickiego i jeden z najbardziej oryginalnych znanych z imienia polskich twórców średnio-wiecznych. Urodził się w Gielniowie k. Przysuchy ok. 1440 r. W 1462 wstąpił do zreformowanego odłamu zakonu franciszkanów zwanych obserwantami lub bernardynami, przyjmując imię Władysława (lub Ładysława). Zasłynął swoim dążeniem do surowych form pobożności i jako aktywny propagator kultu Szymona z Lipnicy. Był zdolnym administratorem. Dwukrotnie sprawował funkcję prowincjała zakonnego, rozbudowywał i umacniał organizację zakonną oraz dbał o sprawy powierzonej sobie prowincji polskiej na zakonnych kapitułach generalnych w Urbino w 1490 oraz Mediolanie w 1498. Ostatnie lata życia spędził w Warszawie, pełniąc funkcję gwardiana w tamtejszym klasztorze. Związał się tu duchowo z księżną mazowiecką Anną Radziwiłłówną. Zmarł w wieku ok. 65 lat. W ciągu swojego długiego jak na warunki średnio-wieczne życia napisał kilkadziesiąt utworów: pieśni, modlitwy, utwory hagiograficzne i dewocyjne, ale także poradniki dla współbraci i księży, a słynął również z działalności kaznodziejskiej, choć niestety jego twórczość na tym polu nie została utrwalona w formie pisanej. Znane są takie polskie utwory, jak: *Jezu, zbawicielu ludzki, Już się anieli wiesieją, Augustus kiedy krolował, Zdrowaś, Królowo wyborna, Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP* oraz wiele innych. Jego kult zaczął się rozwijać zaraz po jego śmierci i zaowocował wyniesieniem go na ołtarze jako błogosławionego, dokonany przez papieża Benedykta XIV 11 lutego 1750. Od 1759 jest także patronem Warszawy.

Źródło: muzhpl



FOT. NAC

10 maja 1808 – układ w Bayonne. Popularne niegdyś wyrażenie sumy bajońskie, oznaczające olbrzymie, niewyobrażalne sumy, sięga swoją genezą początków istnienia Księstwa Warszawskiego. 22 lipca 1807 r. na mocy traktatu drezdeńskiego Napoleon I został wierzycielem znacznego długu – 47 366 220 franków, który zaciągnęli w poprzednich latach mieszkańcy ziem drugiego i trzeciego zaboru pruskiego (wówczas mających tworzyć Księstwo) u władz pruskich. 10 maja 1808 w Bayonne minister spraw zagranicznych Jean-Baptiste de Champagny w imieniu Napoleona zawarł układ z komisarzami Księstwa: Stanisławem Kostką Potockim, Franciszkiem Ksawerym Działyńskim i Piotrem Bielińskim, dotyczący zrzeczenia się tych sum na rzecz Fryderyka Augusta, króla saskiego i księcia warszawskiego. W zamian rząd Księstwa w imieniu swego władcy musiał dać Napoleonowi bony opiewające na 20 mln franków, które miały zostać spłacone w ciągu najbliższych trzech lat. Wszystko to sprawiło wrażenie hojnego daru od cesarza Francuzów – w zamian za 47 mln Polacy mieli zapłacić mu tylko 20 mln. Okazało się jednak, że transakcja była bardzo niekorzystna dla Księstwa. Spłacając całą sumę należną Francji, nie otrzymało ono prawie nic dla siebie, jako że samo musiało starać się o zwrot pieniędzy od swoich obywateli, „kompletnie zrujnowanych przez wojny i wielkie ofiary dla kraju” (cyt. za Zygmuntem Glogerem, Encyklopedia staropolska). „Sumy bajońskie” – nazwa utrwałała się jeszcze za Księstwa – zostały ponownie przelane na rzecz Królestwa Pruskiego podczas kongresu wiedeńskiego. Ilustracja: minister skarbu Księstwa Warszawskiego Tadeusz Dembowski na litografii Józefa Polkowskiego z 1862 r.

Źródło: muzhpl/ M.G.-K.



FOT. POLONA.PL

15 maja 1890 – w Suchej Beskidzkiej urodził się Ferdynand Goetl, polski prozaik, dramatopisarz, publicysta, scenarzysta i działacz polityczny, członek Polskiej Akademii Literatury. W latach 1908–1912 studiował architekturę w Wiedniu. Był jednym z prekursorów tatarnictwa. W wyniku wybuchu I wojny światowej jako poddany austriacki został przez Rosjan deportowany do Turkiestanu. Potem wcielony do Armii Czerwonej. Z żoną i córeczką uciekł od bolszewików i w 1921 wrócił do Polski przez Iran, Indie i Anglię. W latach 1921–1939 zajmował się m.in. pisarstwem i dziennikarstwem. II wojnę światową spędził w Warszawie – współpracował z kierującym jej obroną prezydentem Stefanem Starzyńskim, pisząc m.in. jego przemówienia radiowe. Z ramienia Czerwonego Krzyża wszedł w skład niemieckiej komisji badającej zbrodnię katyńską. Dla Sowietów był jednym z najbardziej niewygodnych jej świadków. Władze komunistyczne oskarżyły go o kolaborację z Niemcami. Uciekł z Polski jesienią 1945 – dotarł do Wojska Polskiego we Włoszech. Oczyszczony przez specjalną komisję z zarzutów kolaboracji został oficerem prasowym Drugiego Korpusu. W 1946 wyjechał do Londynu. Był członkiem Ligi Niepodległości Polski. Walczył piórem o godne miejsce Polski w Europie. Zmarł 24 listopada 1960 w Londynie. W PRL komunistyczne władze wycofały całą jego twórczość z bibliotek, przez 45 lat nie drukowano jego książek. Dopiero w czerwcu 1989 rząd polskiego Pen Clubu stwierdził całkowitą bezpodstawność zarzutów i zażądał przywrócenia pisarza i jego twórczości społeczeństwu. 13 grudnia 2003 prochy Ferdynanda Goetla sprowadzone do Polski zostały pochowane na zakopiańskim cmentarzu na Pękowym Brzyzku.

Źródło: wikipedia.org

Zostaję w domu

A Ty?



Zamów e-prenumeratę

**wSIECI
HISTORII**

i

SIECI

PROMOCJA!

~~19⁹⁹~~

9⁹⁹ /miesiąc

~~159⁹⁹~~

89⁹⁹ /rok

WEJDŹ NA: www.SiecPrzyjaciol.pl

Będzie kiedyś wielkim człowiekiem

Tak o swoim synku mówiła sąsiadom Emilia Wojtyła. Karol, syn Karola, przyszedł na świat 18 maja 1920 r. Stulecie urodzin przyszłego papieża i świętego obchodzą nie tylko mieszkańcy rodzinnych Wadowic, lecz także całego globu, bowiem Lolek (jak go nazywano w dzieciństwie i za młodu) stał się jedną z najważniejszych postaci w dziejach ludzkości.



20 czerwca 1920 r. rodzice zanieśli chłopczyka do kościoła, gdzie został ochrzczony i otrzymał imiona Karol Józef. Jak podała Joanna Wilkońska – w biografii „Święty Jan Paweł II. Historia życia” – pani Emilia, spacerując z wózkiem, powtarzała swoim znajomym: „Zobaczycie, mój Lolek będzie kiedyś wielkim człowiekiem”.

Lolek wychowywany był w religijnej atmosferze. W domu czytano Pismo Święte, wspólnie modlono się i przestrzegano postów. Rodzina mieszkała blisko kościoła. Wystarczyło skręcić za róg domu i już było się na uliczkę biegnącej wzdłuż świątyni. Wojtyłowie zajmowali dwupokojowe mieszkanie na pierwszym piętrze budynku przy ulicy Kościelnej 7. Mieszkanie nie miało przedpokoju. Z zewnętrznego kruzganku wchodziło się wprost do kuchni. Przy drzwiach po lewej stronie był piec, a z przeciwnej strony żeliwny zlew. W głębi kuchni stał stolik ze stołkami, kuchenny kredens i miska do mycia. Okno wychodziło wprost na boczną ścianę kościoła, gdzie znajdował się duży zegar słoneczny. Widniał na nim napis: „Czas ucieka, wieczność czeka”. Mały Karol widział go codziennie przy każdym pobycie w kuchni. Początkowo uczęszczał do ochronki, którą prowadziły siostry nazaretanki. Już jako metropolita krakowski Karol Wojtyła odwiedził wadowicki Dom Opatrzności Bożej, gdzie spotkał się z zakonnicami, w tym także z siostrą, która była jego opiekunką w ochronce. Zapytał wtedy: „Czy jest między wami siostra, która się mną opiekowała? Pamiętam, jak dała mi cztery klapsy i postawiła w kącie!”. Na te słowa podeszła do niego staruszka, siostra Filotea Kosarz i ze skruczą powiedziała: „Przepraszam, Eminencjo, najmocniej przepraszam”. Kardynał roześmiał się wtedy i rzekł: „Ależ droga siostrzko! Proszę mnie nie przepraszać. To ja chciałbym serdecznie podziękować siostrze za te klapsy. O, jak mi się przydały. Wyklepała wtedy siostra ze mnie wiele zła”.

Wawel i Kalwaria

Mama Lolka często zabierała go do Krakowa, gdzie mieszkały jej trzy siostry i brat Karola — Edmund, student medycyny. Pokazywała Karolowi liczne zabytki, przede wszystkim królewską katedrę na Wawelu. Z tatą jeździł do Kalwarii Zebrzydowskiej. Miejscowość ta, nazywana Polską Jerozolimą, jest położona niedaleko od Wadowic. Usytuowana w dolinie między dwoma pasmami gór, na pograniczu Beskidu Makowskiego i Pogórza Wielickiego. Lolek bardzo lubił wędrówki z tatą po kalwaryjskich drózkach. W czasie swojego pobytu w ojczyźnie w 1979 r. tak wspominał:

„Kalwaria Zebrzydowska, sanktuarium Matki Bożej i dróżki [...]. Nawiedzałem je wiele razy, począwszy od lat moich dziecińczych [...]. Polecałem Panu Jezusowi przez Maryję sprawy szczególnie trudne i ważne [...]. Wiedziałem, że coraz częściej muszę tu przychodzić, bo: po pierwsze spraw takich było coraz więcej, a po drugie, dziwna rzecz – one się zwykle rozwiązywały po takim moim nawiedzeniu na drózkach”. Kiedy Karol skończył 6 lat, rozpoczął naukę w I klasie szkoły podstawowej. Chodzili do niej sami chłopcy. Klasa Karola była liczna; było w niej ponad sześćdziesięciu uczniów. Nauczyciele Karola opisali go jako pilnego i zdolnego ucznia.



» Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w Siedlcach. Metropolita krakowski ks. arcybiskup Karol Wojtyła przemawia po zakończeniu Mszy Świętej

Pozostał sam

Spokojne życie chłopca przerwało tragiczne wydarzenie, kiedy miał 9 lat. Nagle zmarła jego mama, miała zaledwie 45 lat. Przed śmiercią cały czas leżała w zamkniętym pokoju, do którego Karol nie miał wstępu. Nie chciała, by widział, jak cierpi. Emilia Wojtyłowa chorowała na zapalenie serca i nerek, na które nie było wtedy skutecznego lekarstwa. Po odejściu żony Karol Wojtyła poprosił jedną z nauczycielek Lolka, by powiedziała mu o śmierci matki. Sam był zbyt wstrząśnięty. Pogrzeb Emilii Wojtyłowej odbył się na cmentarzu wadowickim. Po pogrzebie ojciec z synami udali się do sanktuarium Matki Bożej Kalwaryjskiej, by modlić się w intencji zmarłej. W wieku 10 lat Karol rozpoczyna naukę w Gimnazjum Męskim w Wadowicach. Tu zachwyca się poezją i teatrem. Należy do szkolnego kółka teatralnego. Odkrywa swoją pasję aktorską. Jest pilnym uczniem, lubianym i towarzyskim kolegą, który lubi sport. Niewykluczone, że wzór i zapał ku temu czerpie też od swojego starszego brata Edmunda, którego darzy ogromnym autorytetem. Niestety, gdy Karol ma 12 lat, jego ukochany brat nagle umiera (jako lekarz zaraża się śmiertelną szkarlatyną w czasie opieki nad chorymi). Ich ojciec zmarł 18 lutego 1941 r.

Już jako papież Jan Paweł II Karol Wojtyła często wspominał, jak wielki wpływ wywarło na jego drogę życiową dzieciństwo spędzone w małopolskim miasteczku i przykład, jaki swoim życiem dali mu jego rodzice. 11 marca 2020 r. metropolita krakowski arcybiskup Marek Jędraszewski ogłosił rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Karola i Emilii Wojtyłów.

BARTOSZ BOGDAŃSKI

Lekarz i harcerz spod Uralu

Józef Jakóbkiewicz urodził się w rosyjskim mieście Perm pod Uralem w 1892 r., jako syn zesańca na Sybir (Sybiraka). W wolnej Polsce stał się pionierem... medycyny tropikalnej. Sprowadził do ojczyzny przodków setki polskich dzieci z Syberii.



Studia medyczne skończył w Moskwie. Po 3-letniej praktyce trafił do Władywostoku na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Podczas rewolucji październikowej i wojny domowej w Rosji panowały tam głód i epidemie. W tym rejonie, m.in. w miastach Władywostok, Czyta i Harbin, przebywało ok. 50 tys. Polaków. Były to rodziny Sybiraków oraz rodziny budowniczych i pracowników Kolei Transsyberyjskiej, a także przesiedleńcy z Kongresówki. Po upadku caratu zapanował groźny dla Polaków krwawy terror. Szczególnie trudny był los ok. 5 tys. polskich dzieci – osieroconych lub oderwanych od rodzin, zrozpaczonych, wygłodzonych, bez ubrań umożliwiających przetrwanie mrozów, często chorych. Młody dr Jakóbkiewicz starał się dotrzeć do jak największej liczby tych dzieci, błąkających się po Syberii. Zapewniał nie tylko wyżywienie,

roku 1917 polskich drużyn harcerskich (przyłączyło się kilkuset członków z nowych ośrodków opiekuńczych), lecz także zmienił formy harcerskiej pracy. Jego przyjaciele z Japonii przekazali mu kilka szalup wiosłowo-żaglowych. Na wschodnich granicach Azji – na wybrzeżu zatoki Żłoty Róg – powstał w ten sposób pierwszy żeglarski hufiec polskich harcerzy, nazwany „Hufcem Syberyjskim”. Szkolenia, które prowadzono dwa lata, przeszło w nim kilkaset osób.

Japońska droga do wolności

Kolejnym zadaniem opiekunów sierot syberyjskich było zorganizowanie ich podróży do Polski. Polski Komitet Ratunkowy Dzieci Dalekiego Wschodu powstał 16 września 1919 r. we Władywostoku z inicjatywy działaczy środowiska polonijnego, wywodzącego się z zesańców syberyjskich i ich potomków. Pierwszym prezesem Komitetu została znana w tym środowisku działaczka Anna Bielkiewicz. Jej ojciec – także zesańca – był jednym z projektantów i budowniczych Kolei Transsyberyjskiej. Jej najbliższym współpracownikiem został właśnie dr Józef Jakóbkiewicz. Zajął się on w pierwszej kolejności ewakuacją dzieci z okolic Bajkału, gdzie panowała epidemia tyfusu. Z wyprawy do Czyty przywiózł wkrótce pierwszą grupę 98 wycieńczonych dzieci, jednak napotkano trudności z ich zakwaterowaniem. Było to konsekwencją wycofania z Władywostoku placówek Amerykańskiego Czerwonego Krzyża (wstępnie obiecującego swoje baraki). Dzięki ofiarności Polaków znaleziono tymczasowe rozwiązanie problemów (m.in. Edward Sienkiewicz udostępnił 80 chorym dzieciom swoją podmiejską willę). Następnie Jakóbkiewicz udał się do Stanów Zjednoczonych. W Chicago otrzymał od Polonii obietnicę przyjęcia pod opiekę 300 dzieci i pokrycia kosztów ich przewozu. Równocześnie Anna Bielkiewicz poszukiwała pomocy w Japonii. W tym czasie japońskie oddziały ekspedycyjne, walczące z bolszewikami, operowały na Syberii, a w miejscach ich stacjonowania działały placówki Japońskiego Czerwonego Krzyża. W czerwcu 1920 r. japońskie władze zagwarantowały zakwaterowanie 300 dzieci do czasu ich wyjazdu do Ameryki.

Rzeczywista pomoc Japonii znacznie przekroczyła pierwotne deklaracje. W latach 1920–1922 japońskie statki przewiozły do portu Tsuruga 763 polskie dzieci. Były one goszczone w Tokio i Osace z wielką troską o ich zdrowie i samopoczucie. Do Stanów Zjednoczonych były wysyłane dopiero po odzyskaniu zdrowia. Polscy opiekunowie starali się przybliżyć gościnnym gospodarzom dzieje Polski i losy małych Polaków. Wydawano przez 10 miesięcy – w trzech językach (polskim, japońskim i angielskim) – ilustrowane czasopismo „Echo Dalekiego Wschodu”, wydano również historię Polski w języku japońskim i zamieszczano w japońskich czasopismach przetłumaczone na ten język polskie opowiadania.

”

Po upadku caratu zapanował groźny dla Polaków krwawy terror. Szczególnie trudny był los ok. 5 tys. polskich dzieci – osieroconych, wygłodzonych, często chorych. Młody dr Jakóbkiewicz starał się dotrzeć do jak największej liczby tych dzieci, błąkających się po Syberii. Zapewniał nie tylko wyżywienie, odzież i opiekę medyczną.

odzież i opiekę medyczną. Uważał, że jest konieczne organizowanie zajęć sportowych. Dużą wagę przywiązywał do sportów wodnych: pływania, wiosłowania, a przede wszystkim do żeglarstwa, które jego zdaniem poprawia kondycję fizyczną i psychiczną oraz kształtuje charakter. Doprowadził nie tylko do zwielokrotnienia liczebności działających od

Po wyjeździe 370 polskich dzieci do Ameryki – z dr. Jakóbkiewiczem – Japoński Czerwony Krzyż przeznaczył środki na przewóz kolejnych 400, przez Ocean Indyjski, Kanał Sueski, Morze Śródziemne, Ocean Atlantycki, Morze Północne i Bałtyk do Gdańska. Organizacją tej podróży zajął się ponownie dr Jakóbkiewicz, który wrócił do Japonii po rozlokowaniu pierwszej grupy w Stanach Zjednoczonych. Większość dzieci, dzięki pomocy organizacyjnej i materialnej Japońskiego Czerwonego Krzyża oraz Polonii Amerykańskiej, przetransportowano statkami Japońskiej Marynarki Handlowej. Trzecia grupa 117 syberyjskich dzieci przybyła do Polski z Anną Bielkiewicz drogą lądową – uruchomioną już wówczas koleją. Zostały przywitane na granicy swego kraju przez J. Jakóbkiewicza, który wcześniej uzyskał dla swoich podopiecznych budynki w Wejherowie na Pomorzu.

Kaszubski azyl

Zakład w Wejherowie został zorganizowany w budynku dawnego szpitala psychiatrycznego i otrzymał nazwę: Zakład Wychowawczy dla Dzieci Syberyjskich. Przebywał w nim także Jerzy Strzałkowski (z matką i młodszym rodzeństwem) oraz Jadwiga Skąpska z braćmi – w przyszłości zaśluzona harcmistrzyni, organizatorka pierwszych morskich rejsów żałóg żeńskich.

Zakład działał w latach 1923–1928. Przebywało w nim w różnych okresach do 300 dzieci. Uczestniczyły w zajęciach szkolnych i różnych pozaszkolnych, między innymi w harcerstwie, które kontynuowało patriotyczną atmosferę, kultywowaną w środowiskach polskich na Syberii. Hufiec Wejherowski, zwany także „Syberyjskim”, jako pierwszy w Polsce skierował zainteresowania harcerstwa na problematykę wychowania morskiego. Głównymi pionierami i wykonawcami tej idei byli gen. Mariusz Zaruski i hm. Antoni Gregorkiewicz. W pierwszym okresie pobytu dzieci w kraju Bielkiewiczowa i Jakóbkiewicz, z pomocą polskich władz i wielu osób prywatnych, starali się, by wszyscy podopieczni znaleźli możliwość nauki i życia w przychylnym środowisku. Oboje opiekunowie różnymi metodami informowali społeczeństwo o historii swoich podopiecznych, budząc zainteresowanie ich losem. Powrócili do wydawania gazetki-jednodniówki „Echa z Dalekiego Wschodu”, w której opisywali wydarzenia z przeszłości i relacjonowali aktualną sytuację. Młodzi repatrianci otrzymali liczne dowody współczucia. Powstawały Oddziały Komitetu Ratunkowego dla dzieci Dalekiego Wschodu. Polacy przekazywali żywność, podręczniki, ubrania. Wiele osób poświęcało swój czas, organizując kursy zawodowe, zajęcia artystyczne czy spotkania świąteczne.

Hufiec Syberyjski z Wejherowa organizował letnie obozy pod namiotami, dla ok. 300 osób w każdym sezonie, na Mierzei Helskiej. Jakóbkiewiczowi udało się uzyskać zgodę na korzystanie z szalup wiosłowych i wiosłowo-żaglowych Marynarki Wojennej. Stara szalupa ratunkowa została przebudowana na własny jacht – kecz z czerwonymi żaglami nazwany „Beniowski”, którego bosmanem był Aleksander Bereńiewicz. Ze Stoczni Gdańskiej czarterowano duży jacht nazwany „Fala”, dla upamiętnienia pierwszej „Fali” z Władystoku. Obożnym i komendantem części turnusów był hm. Gregorkiewicz. Syberyjska wychowanka J. Jakóbkiewicza, Jadwiga Skąpska opiekowała się obozami organizowanymi dla harcerek. W latach 1923–1928 w Hufcu Syberyjskim przeszło szkolenie żeglarskie 406 harcerzy na 153 rejsach. Jakóbkiewicz przestał prowadzić rejsy, gdy po jednym z nich – w trudnych warunkach, które uznał za wyzwanie dla siebie i harcerzy – nie zdołał bezpiecznie wprowadzić „Beniowskiego” do portu. Poszycie uległo zniszczeniu, lecz załoga o własnych siłach dopłynęła do brzegu.

W latach 1928–1939 o upamiętnienie osób ratujących dzieci syberyjskie troszczył się Związek Młodzieży z Dalekiego Wschodu, który utworzyli w Warszawie byli wychowankowie Zakładu w Wejherowie. Pierwszym przewodniczącym został Jerzy Strzałkowski (syn Władysława i Stanisławy Strzałkowskich, spokrewnionych z Anną Bielkiewicz), który jako 12-letni chłopiec znalazł się między syberyjskimi dziećmi potrzebującymi pomocy. Związek wydawał gazety „Sybirak” i „Młody Sybirak” (od października 1938 r. pod nazwą „Echa z Dalekiego Wschodu”). Zakład Wychowawczy w Wejherowie zlikwidowano w roku 1928.



FOT. GUMED.EDU.PL

» Dr Józef Jakóbkiewicz

Pierwszy tropikalny w Polsce

W następnych latach Józef Jakóbkiewicz zajął się przede wszystkim medycyną morską i tropikalną. W roku 1935 zorganizował filię Państwowego Zakładu Higieny w Gdyni i objął jej kierownictwo. Do roku 1937 w placówce wykonywano badania żywności, a od lipca tego roku również badania bakteriologiczne. Specjalnością filii stała się medycyna tropikalna. W tym zakresie utrzymywano ścisłą współpracę z Sanitariatem Portowym, Ubezpieczalnią Społeczną i Sanitariatem Miejskim. Na terenie szpitala kwarantannowego utworzono „pracownię przeciwdżumową”. Badano pracowników zakładów rybnych pod kątem nosicielstwa i marynarzy. Niedługo przed wybuchem II wojny światowej utworzono specjalistyczną bibliotekę i przystąpiono do tworzenia muzeum parazytologii i chorób tropikalnych, które miało służyć celom dydaktycznym. 5 czerwca 1939 r. placówka otrzymała urzędową nazwę: Instytut Medycyny Morskiej i Tropikalnej, filia Państwowego Zakładu Higieny w Gdyni.

Poza pracą w gdyńskim instytucie Józef Jakóbkiewicz działał m.in. w Polskim Towarzystwie Pediatrycznym. Na V Zjeździe Lekarzy Stowiańskich w Sofii (wrzesień 1936 r.) wygłosił referat „O odporności niemowląt przeciwko błonicy”. Publikował liczne rozprawy medyczne, ale wyjątkową pozycją w jego bibliografii jest wydana w 1937 r. „Etyka rycerska Japonii”. Dr Jakóbkiewicz zmarł w 1953 r. W roku 2001 powstał film dokumentalny „Syberyjskie sny” w reżyserii Ewy Misiewicz z udziałem osób, które zostały uratowane z Syberii. Na podstawie akcji ratunkowej polskich dzieci z Syberii przez Japonię powstał też w 2003 r. japoński film „Warushawa-no Aki” („Jesień w Warszawie”).

BARTOSZ BOGDAŃSKI



FOT. ANTONI CIESLIK (WROCŁAW)

Prawdy Polaków spod Znak Rodła

Dzięki wrocławskiej tradycji, jedynej takiej w Polsce od 2004 roku, testament naszych przodków zrzeszonych w Związku Polaków w Niemczech możemy przypominać, kultywować i przekazywać kolejnym pokoleniom Polaków. Pomaga nam w tym dziele od lat Fundacja im. Franciszka Stefczyka.



FOT. TADEUSZ SZCZYBAK (WROCŁAW)

Prawdy Polaków spod Znak Rodła proklamowane przez naszych przodków na Kongresie Polaków w Berlinie 6 marca 1938 r. w największej sali widowiskowej Berlina, Theater des Volkes, jako katechizm narodowy, „mały dekalog” polskości, stały się ogólnonarodowym dobrem, swoistym depozytem i międzypokoleniowym testamentem.

1. Jesteśmy Polakami! 2. Wiara Ojców naszych jest wiarą naszych dzieci! 3. Polak Polakowi bratem! 4. Co dzień Polak Narodowi służy! 5. Polska Matką naszą, nie wolno mówić o Matce źle! – to zdania wciąż aktualne, mądre, uniwersalne, ponadczasowe i bardzo potrzebne dzisiejszym pokoleniom Polaków w Polsce i poza jej granicami. Pięć Prawd Polaków ogłoszonych uroczystie w trakcie berlińskiego kongresu jest w istocie przysięgą, krzepiącą serca drogowskazem oraz wyznaniem polskości i miłości do ojczyzny.

8 marca 2020 r. już po raz XVI na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu miała miejsce uroczystość Rodziny Rodła – Wrocław i Stowarzyszenia Oświaty i Wychowania. 82. rocznica ogłoszenia Prawd Polaków spod



FOT. ANTONI CIEŚLIK (KRAKÓW)



FOT. ANTONI CIEŚLIK (KRAKÓW)



FOT. ANTONI CIEŚLIK (KRAKÓW)



FOT. TADEUSZ SZCZYRBAK (WROCLAW)



FOT. SYLWIA KLIK (SP NR 61 IM. MICHAŁA KMECICA W SZCZECINIE)

Znaku Rodła została zrealizowana z myślą przewodnią „Jesteśmy Polakami”. Ogólnopolskie Święto Młodzieży spod Znak Rodła zgromadziło kilkaset młodych osób z całej Polski. Do historycznej stolicy Śląska przyjechali goście m.in. ze Szczecina, Łąkiego (Gmina Lipka), Bukówka Górnego, Raciborza, Baborowa, Radziszowa, Skawiny, Krakowa, Warszawy, Opola, Wrocławia, Lublina, Łukowa, Rzeszowa, Sanoka, Łowicza i Grodziska Mazowieckiego oraz nasi rodacy z Berlina. Na bogaty i patriotyczny program dnia złożyły się m.in. hołd Polakom spod Znak Rodła przy tablicy kościoła św. Marcina (kwiaty i wieńce), Apel Pamięci z udziałem Wojska Polskiego, V Marsz Rodła przez Ostrów Tumski z udziałem wielu pocztów sztandarowych oraz uroczysta Msza św. sprawowana w Archikatedrze wrocławskiej pw. św. Jana Chrzciciela (ks. abp Andrzej Dzięga, metropolita szczecińsko-kamieński był głównym celebrazem). Ciekawe i dynamiczne programy słowno-muzyczne młodzieży w Auli Papieskiego Wydziału Teologicznego pokazały, że można promować patriotyzm spod Znak Rodła w XXI wieku w nowych formach i aranżacjach z udziałem

w większości młodych osób. Bardzo oczekiwanym punktem corocznych obchodów we Wrocławiu – stolicy Dolnego Śląska i współczesnej stolicy spod Znak Rodła w XXI wieku – jest 100-kilogramowy tort z wizerunkiem Prawd Polaków spod Znak Rodła.

Patriotyzm spod Znak Rodła, który promieniuje na całą Polskę i jest adresowany zwłaszcza do młodych ludzi nad Odrą i nad Wisłą, jest nowoczesnym patriotyzmem, patriotyzmem wspólnotowym, solidarnym i ekumenicznym. Pięciu Prawd Polaków spod Znak Rodła – tego małego katechizmu polskości – potrzeba nam wszystkim na co dzień.

TADEUSZ SZCZYRBAK
Prezes Rodziny Rodła – Wrocław
www.rodzinarodla.pl

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej



Niosą nadzieję od 10 lat

Fundacja „Bajkowa Fabryka Nadziei” od 10 lat niesie dzieciom i ich rodzicom radość i nadzieję. To nie są zwykłe dzieci. To mali Bohaterowie, których codziennością jest szpitalna sala i cierpienie. To dzieci chore onkologicznie. Od wielu lat działania tej fundacji wspiera finansowo Fundacja Stefczyka.



Pomysłodawcą Fundacji „Bajkowa Fabryka Nadziei” jest Bartłomiej Trzeciak. Pomaga innym, od kiedy skończył 11 lat. Doskonale rozumie, że sama opieka medyczna, choćby najlepsza i wsparta najlepszymi terapiami, może nie wystarczyć, jeśli człowiek, szczególnie ten mały, skupia się tylko na bólu i szpitalnym osamotnieniu. Potrzebna jest nadzieja i radość – choćby przez chwilę. Bartek doskonale zna przygnębiającą szpitalną atmosferę, wie, jak to wszystko wygląda oczami dziecka, bo wielokrotnie sam leżał w szpitalu.

Początkowo organizował różne akcje na rzecz dzieci. Potem wspólnie z przyjaciółmi – wolontariuszami skupił się głównie na małych pacjentach z Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku.

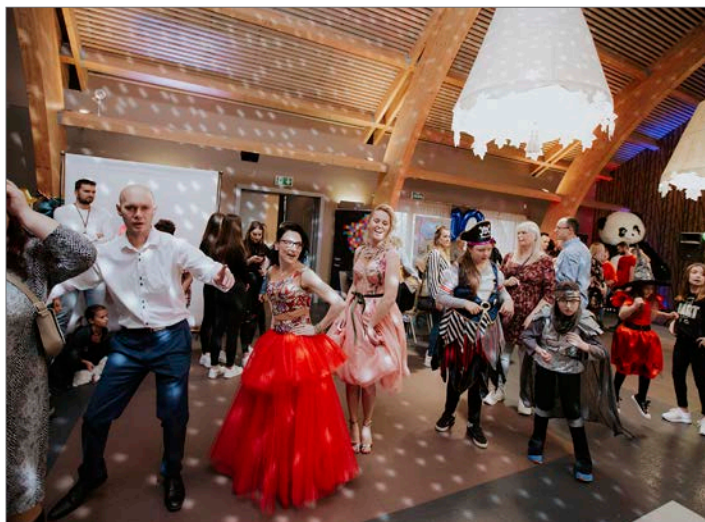
Jako maturzysta został laureatem X edycji Złotych Kluczy „Kuriera Porannego”. To nagroda przyznawana za osobowość, która jest wzorem dla innych. Wyróżnienie wiązało się z nagrodą pieniężną, którą Bartek przeznaczył na spełnienie swojego marzenia, czyli na założenie fundacji. „Bajkowa Fabryka Nadziei” powstała 23 marca 2010 r., a 20-letni wówczas Bartek Trzeciak został jej prezesem.

Dekada pełna zdarzeń

Przez minione 10 lat wiele się działo. Fundacja zorganizowała mnóstwo bajkowych akcji dla małych Wojowników.

– Dużo się działo. Poczawszy od podróży śmigłowcami, samolotem rządowym z dziećmi, po spełnianie ich marzeń. Podróżowaliśmy w różne miejsca w Polsce i za granicą. Lataliśmy do Disneylandu w Paryżu. I to kilka razy. Wszystko po to, by spełnić marzenia największej liczby dzieci. Mamy też mnóstwo akcji zrealizowanych na naszej białostockiej onkologii dziecięcej, podczas których wspieraliśmy dzieciaki i dawaliśmy im siłę do walki z chorobą – wspomina prezes fundacji na plus.poranny.pl.

Organizowany jest m.in. Bal Księżniczek i Rycerzy. Pretekstem, który skłonił dzieci do zajęcia się czymś innym niż myślenie o chorobie i bólu, może być zabawa z jakiegokolwiek powodu, dlatego w białostockim szpitalu obchodzi się wszystkie święta, nawet „Dzień Świstaka”. Często szpitalne korytarze zamieniają się w bajkowe krainy – również w szpitalach w Warszawie i Krakowie. Ale nie tylko o akcje tu chodzi. Wolontariusze raz w tygodniu przychodzą do szpitala, żeby po prostu pobyc z dziećmi: pograć



w gry planszowe czy poczytać bajki. To wszystko daje dzieciom nadzieję, ale fundacja nie zapomina również o rodzicach, przede wszystkim o matkach, które muszą być silne za siebie i za swoje dziecko, a przez to zapominają o sobie. To do nich skierowany był m.in. projekt: „Super Mama – metamorfoza gwiazd”. Metamorfozami zajęli się najlepsi fryzjerzy w Polsce i makijażyści gwiazd. A na koniec – profesjonalna sesja fotograficzna. Wolontariuszom niezmiennie nie brakuje pomysłów i energii do działania.

W czasach pandemii

Tuż przed obostrzeniami związanymi z koronawirusem odbył się Bajkowy Bal połączony z 10. urodzinami fundacji.

– To był ostatni moment na realizację tego balu. Bóg nad nami czuwa. Najważniejsze, że dzieci były zadowolone. To była cudowna integracja, bo byli z nami dzieci z Caritasu, dzieci z ośrodka z porażeniem mózgowym, dzieci z trudną sytuacją rodzinną, no i oczywiście nasze onkoludki. Właśnie dla takich chwil warto pomagać i dawać nadzieję – mówi Bartek.

Teraz trudno jest działać, bo wolontariusze nie mogą wejść na szpitalny oddział. Mimo to cały czas działają: organizują maseczki dla rodziców i lekarzy, szukają sponsorów, dzięki którym mogą dostarczać posiłki dla rodziców, którzy zostali zamknięci na oddziale i przez co najmniej 3 miesiące nie mogą go opuścić. Dzieci otrzymały oczywiście prezenty świąteczne – w tym roku wolontariusze przekazali bajkowe niespodzianki, zaglądając do okien w strojach zajączków. Powoli przygotowujemy są paczki z okazji Dnia Dziecka.

Fundacja „Bajkowa Fabryka Nadziei” pomaga obecnie również stowarzyszeniu, które niesie pomoc 100 osobom bezdomnym i starszym. Niestety miasto wspiera posiłkowo i materiałowo tylko 30 osób. Mimo że skończył się okres zimowy, to pozostali niekoniecznie sobie radzą. – Staramy się



pozyskać dla nich produkty na obiady i materiały ochrony osobistej, bo przywożą tam ludzi z interwencji, często bardzo brudnych. Co prawda nie jest to nasz profil działalności, ale w tym okresie chyba wszyscy powinniśmy się jednoczyć bez względu na to, komu pomagamy – mówi Bartek Trzeciak. – To miał być piękny rok... Cudowny jubileusz i mnóstwo działań, m.in. remont sali numer 10, w której dzieci najczęściej odchodzą do Aniołków... Boję się, że się nie uda. Potrzebujemy ok. 67 tys. zł, aby w pełni zrealizować to zadanie. Sala chorego, łazienka, przedsionek z dezynfekcją, nie były remontowane ok. 17 lat... Tymczasem teraz będzie ciężko ze sponsorami – sporo firm dużo straciło przez pandemię.
fot. Fotoinspiracja Ewelina Simakowicz
fot. Pracownia Fotografii Beata i Marek Popławscy

Telefon chroni przed niepotrzebnym ryzykiem

W czasie pandemii zalecane jest pozostanie w domu, bo warunkiem zatrzymania rozprzestrzeniania się koronawirusa jest maksymalne ograniczenie osobistych kontaktów. Nie znaczy to jednak, że nie mamy komunikować się z bliskimi. Dlatego warto mieć telefon na kartę w sieci „w naszej Rodzinie” i korzystać z bankowości elektronicznej Kasy Stefczyka, by zasilić swoje konto abonenta.

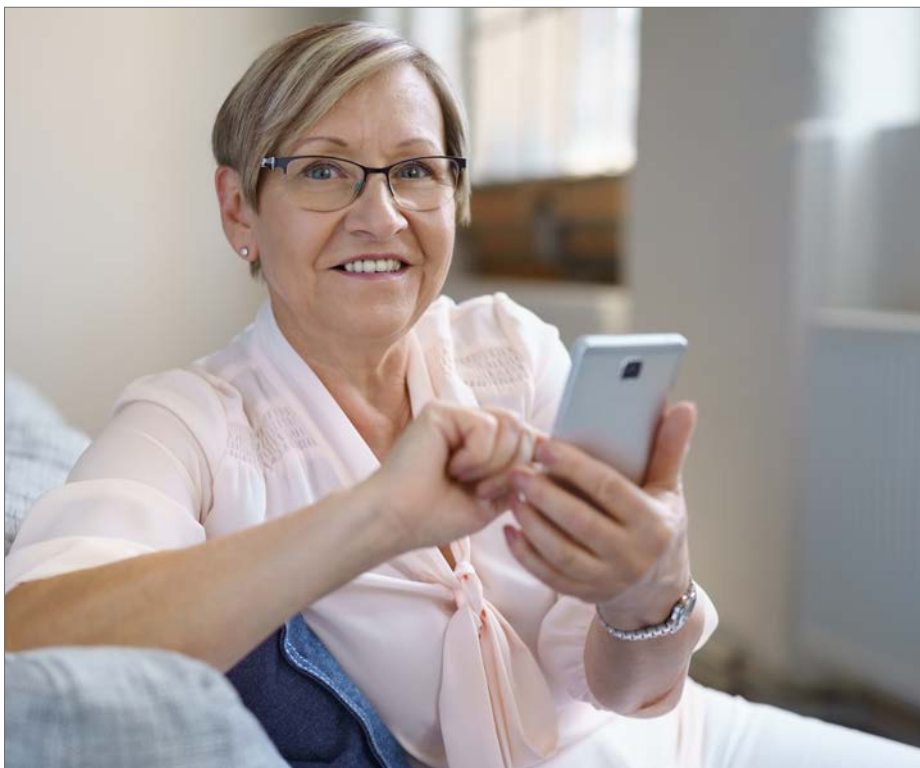
W ten sposób korzystając z atrakcyjnej oferty telefonii „w naszej Rodzinie” i nie wychodząc poza ściany mieszkania, możemy w każdej chwili porozmawiać z członkami rodziny, znajomymi i przyjaciółmi – to ważne, żeby nie zapominać o sobie w tych trudnych dniach. Czas rozłąki z bliskimi umilą też przesłane MMS-em zdjęcia dawno niewidzianych wnucząt, którym – również przez telefon – można poczytać bajki na dobranoc. Można być osobno, ale jednak razem.

Telefon to także bardzo przydatne urządzenie. Podczas rozmowy telefonicznej można poprosić o zrobienie dla nas zakupów w pobliskim sklepie lub samemu zrobić zakupy przez Internet – z dostawą do domu.

Można też w sytuacji kłopotów ze zdrowiem telefonicznie umówić się na wizytę u swojego lekarza rodzinnego lub uzyskać poradę podczas rozmowy z lekarzem przez telefon, bez narażania się na zakażenie podczas wizyty w przychodni.

Przez telefon i Internet można załatwić wszelkie sprawy związane z użytkowaniem telefonu działającego w sieci „w naszej Rodzinie”, ale również skorzystać z usług finansowych oferowanych przez Kasę Stefczyka.

W telefonii „w naszej Rodzinie” można skorzystać z wielu promocji. Polecamy nasz **Pakiet Minut i SMS/MMS**, który zawiera 4000 minut na rozmowy do wszystkich sieci (również na numery stacjonarne) oraz 4000 SMS-ów/MMS-ów. Wszystkie wymienione limity są ważne przez 30 dni. Po wykorzystaniu usług w danym okresie rozliczeniowym kolejne połączenia lub SMS-y/MMS-y będą rozliczane zgodnie z cennikiem. Aby aktywować ten pakiet, wystarczy wpisać na telefonie kod



FOT. 123RF.COM

sterujący *136*11*07# (koszt 25 zł). Wcześniej jednak trzeba zadbać, by na koncie telefonicznym znalazła się odpowiednia dla danego pakietu kwota.

Przelew można zrobić nie tylko w placówce Kasy Stefczyka, lecz także z domu za pomocą konta internetowego. Warto wiedzieć, że Kasa Stefczyka umożliwia internetowy dostęp do konta przez 24 godziny na dobę w ramach usługi bankowości elektronicznej.

Najwygodniejszym rozwiązaniem kwestii płatności za usługi telefonii „w naszej Rodzinie” jest zlecenie stałe na przelew kwoty będącej kosztem wybranego pakietu na konto operatora. Ponieważ jest to pakiet cykliczny, usługę włącza się tylko raz – co miesiąc odnawia się sama bez konieczności wpisywania kodu.

Wszelką pomocą abonentom telefonii „w naszej Rodzinie” służą pracownicy Biura Obsługi Klienta tej sieci. Wystarczy zadzwonić pod numer infolinii 536 699 999 (koszt połączenia abonentów telefonii „w naszej Rodzinie” to 9 gr za minutę). Można też napisać e-mail na adres: biuro@polskiesiecicyfrowe.pl. Infolinia czynna jest w godz. 8.00–20.00 od poniedziałku do piątku.

Pamiętajmy: w dzisiejszych czasach telefon „w naszej Rodzinie” umożliwia nie tylko kontakt ze światem, lecz także – co ważniejsze – chroni przed niepotrzebnym ryzykiem.

”

Przez telefon i Internet można skorzystać z usług finansowych oferowanych przez Kasę Stefczyka i załatwić wszelkie sprawy związane z użytkowaniem telefonu działającego w sieci „w naszej Rodzinie”.

FINANSOWE ABC

Ośrodki Doradztwa Finansowego i Konsumentckiego – realna pomoc dla zadłużonych



Ośrodki prowadzone przez SKEF od wielu lat wspierają osoby nadmiernie zadłużone. Z roku na rok wzrasta zainteresowanie Klientów możliwością ogłoszenia upadłości konsumenckiej. Specjaliści ODFiK bezpłatnie pomagają w sporządzaniu stosownych wniosków, udzielają odpowiedzi na wszelkie pytania dotyczące przebiegu postępowania upadłościowego oraz udzielają wsparcia na każdym etapie postępowania.

Trzeba też wyraźnie zaznaczyć, że upadłość konsumencka jest marzeniem naszych Klientów, którzy za wszelką cenę chcą wydobyć się z koszmaru pętli kredytowej i mieć możliwość nowego startu życiowego, bez ciężaru zobowiązań. W większości wypadków są to osoby ciężko doświadczane przez życie, osamotnione, z perspektywą spłacania długów do końca życia. Jedną z takich osób była nasza Klientka, Pani Maria.

Przejmująca historia Marii

Moje życie to jedne pasmo nieszczęść. Nieudany związek i ciągłe awantury w domu. Szybko okazało się, że partner jest alkohikiem i do tego stał się bardzo agresywny. Wyprowadziłam się od niego wraz z córką. Nie uznał ojcostwa i nie płacił nigdy alimentów. Byłam zdana tylko na siebie. Córka ucieka z domu w wieku 13 lat. Mieszkając i ucząc się w internacie, próbuje wyskoczyć z ósmego piętra. Wpadam w depresję zażywam środki uspakajające. Po kilku miesiącach córka podejmuje kolejną próbę samobójczą – razem z koleżanką narkomanką łykają po 20 tabletek każdego mojego leku na depresję. Ola zostaje uratowana, Kasia zapada w śpiączkę.

Ciągły strach, że Ola znowu wróci do nałogu doprowadza mnie do obłądzenia. Zażywam coraz więcej leków. Przechodzę przyמושową psychoterapię zleconą

przez policyjnego psychologa. Jestem na półrocznym zwolnieniu. Ola natomiast przebywa w ośrodku dla narkomanów (skierowana sędownie). Warunkiem leczenia jest wpłata – co miesiąc 350 zł. Nie miałam na życie, nie miałam na opłaty. Zadłużenie rosło. Ola wraca, ale strach, że Ola znowu wróci do nałogu, doprowadza mnie do obłądzenia. Zażywam coraz więcej leków. Oli nie chcą przyjąć do żadnego liceum z powodu pobytu w ośrodku. Dostajemy wypowiedzenie mieszkania z powodu zadłużenia w wysokości 18 tys. zł. Do tego wszystkiego nikt nie chce mi pomóc, rodzice wyrzekli się mnie i wnuczki, znajomi odwrócili się.

Dostałam pracę w Warszawie, pensja 2460 zł netto. Przede wszystkim płaciłam za bieżący czynsz. Jestem ciągle pod wpływem środków psychotropowych. Prawie nic nie mamy na życie, bo po opłatach zostaje mi niecałe 200–300 zł. Jest bardzo ciężko. Córka jednak skończyła liceum i zaczęła studia ekonomiczne zaocznie, aby móc pracować i mieć na nasze utrzymanie. W tym czasie przechodzę ciężką operację ginekologiczną. Efektem jest zwolnienie lekarskie i mniejsza pensja. Dochodzą kolejne koszty lekarstw. Zadłużenie rośnie.

Kolejny cios to nagła śmierć mojego syna – zawał serca. Każdego dnia chcę się z nim połączyć. Muszę jednak żyć, bo mam

córkę. Odurzam się lekami, łykam je garściami. Organizm już nie chce przyjmować takich ilości. Tracę kontrolę nad swoim życiem, codziennie zmuszam się, żeby wstać i iść do pracy.

Szukałam pomocy prawnej, dostałam kontakt do znanego mecenasa z Warszawy. Umówiłam się na spotkanie, mecenas udzielił mi bezpłatnej pomocy, mówiąc mi wprost, że mnie na niego nie stać i skierował mnie do Ośrodka SKEF w Warszawie.

Pani Maria w Ośrodku Doradztwa Finansowego i Konsumentckiego w Warszawie

W ODFiK udzielono Klientce bezpłatnej porady dotyczącej postępowania upadłościowego i pomocy przy sporządzaniu wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. Stosowny wniosek został szybko przygotowany a następnie złożony przez Klientkę w sądzie gospodarczym. Należy dodać, że zadłużenie Klientki wynosiło ponad 150 tys. zł. W bardzo szybkim czasie, bo już po trzech tygodniach, sąd upadłościowy wydał postanowienie o upadłości dla naszej Klientki. Wkrótce do naszego ośrodka nadszedł taki list od Pani Mari:

„Przede wszystkim jestem niezmiernie wdzięczna Panu za okazane serce, zrozumienie i naturalnie za pomoc w przygotowaniu wniosku. Gdy dostałam list z sądu, to myślałam, że

oszaleję, bałam się go otworzyć. Po przeczytaniu dotarło do mnie, że mój koszmar się kończy, wyplakałam się za wszystkie czasy z radości. Zostałam też przyjęta na 12 tygodni na oddział dzienny psychiatryczny, na odtrucie i psychoterapię. 10 lat brania tabletek swoje zrobiło... Ponieważ się godzinowo rozmiękam, postanowiłam napisać do Pana. Wiele znaczy dla mnie Pańskie wsparcie i chciałabym Pana z całych sił wyściskać.

Serdecznie Pana pozdrawiam, Maria”.

Tak zakończyła się historia Marii, jedna z bardzo wielu historii naszych Klientów. A może ktoś z Twojej rodziny, znajomych potrzebuje pomocy? Przekaż adres naszej strony i pomóż im wyjść z długów: www.pogotowiedlazadluzonych.pl



WALDEMAR SZKIELA
specjalista ds. doradztwa finansowego i konsumentckiego SKEF

Nowy projekt SKEF – „Gra na start!”



17 grudnia 2019 r. Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej rozpoczęło realizację projektu „Gra na start! Edukacja przedsiębiorcza młodzieży z wykorzystaniem planszowej gry edukacyjnej”. Termin realizacji projektu przewidziano do 31 grudnia 2021 r.



» Członkowie zespołu roboczego podczas spotkania inicjującego działania projektowe

Głównym celem projektu jest zwiększenie potencjału metodycznego w zakresie nauczania przedsiębiorczości 185 nauczycieli ze szkół ponadpodstawowych w Polsce, dzięki umożliwieniu im swobodnego dostępu i szerokiego wykorzystania oryginalnej (nowej) planszowej gry edukacyjnej wraz z przewodnikiem metodycznym do celów edukacji przedsiębiorczej młodzieży.




Projekt zakłada opracowanie i produkcję gry planszowej dotyczącej prowadzenia działalności gospodarczej, która będzie wykorzystywana do edukacji przedsiębiorczej młodzieży w szkołach ponadpodstawowych, oraz opracowanie przewodnika metodycznego dla nauczycieli z przykładowymi konspektami zajęć. W pierwszym etapie projektu powstanie prototyp gry, który zostanie przetestowany podczas zajęć pilotażowych w szkołach. W drugim etapie projektu powstanie finalna wersja gry planszowej oraz przewodnika metodycznego. Podczas warsztatów przygotowujących do prowadzenia zajęć 35 nauczycieli zostanie przeszkolonych w zakresie metodyki pracy z grą planszową. Każdy nauczyciel otrzyma komplet gier, niezbędnych do prowadzenia zajęć z młodzieżą i przewodnik metodyczny. Dodatkowo gra zostanie przekazana

150 nauczycielom przedsiębiorczości/ przedmiotów ekonomicznych do realizacji zajęć w szkołach.

11 stycznia 2020 r. w Warszawie odbyło się spotkanie inicjujące działania projektowe z udziałem zespołu roboczego – kierownika projektu, autora koncepcji gry, eksperta ekonomicznego, nauczyciela przedsiębiorczości oraz ewaluatora projektu. Pomysłodawca koncepcji zaprezentował jej wstępną wersję, zapoznał uczestników spotkania z mechaniką i instrukcją gry. Członkowie grupy roboczego przeprowadzili symulacje rozgrywki na zajęciach szkolnych.

Obecnie trwają prace nad finalizacją koncepcji gry. W maju 2020 r. rozpocznie się rekrutacja nauczycieli do projektu, których zadaniem będzie przeprowadzenie zajęć pilotażowych w szkołach.

KRZYŻÓWKA

METEOROLOG PRZEWIJAJĄCY POGODĘ	16	BIBLIOTEKA INTERWAŁ	15	BARWA MIASTO NADBRZEŻNE	WULKAN NA SYCYLI	RYBIE JAJA	SZKŁO POWIEKSZAJĄCE SŁOWA PIOSENKI	CIASTO Z BAKALIAMI ALARM, POBUDKA	WĘDROWAŁ ZE STASIEM I NEL					
PIERWIASEK ODKRYTY PRZEZ MAŁŻONKÓW CURIE					20	LEJKOWATA RURKA			3					
							14		CZERWONY JEST NIEBEZPIECZNY					
			5			POINFORMOWAŁ WŁADZĘ USA O HOLOKAUSTE				17				
DZIEWCZYNA GUSTLIKA W SERIALU O PANCERNYCH DOWCIP				PORECCZENIE ZOBOWIAZANIA WEKSLOWEGO	 <p>FOT. PL.123RF.COM</p>									
MAJĄ POWODZENIE, GDY WINDA NIE DZIAŁA	9	DRZEWO O CZARNYM, TWARDYM DREWNI	NISKA KANAPA	24 GODZINY									18	
	10									IMIE AKTORKI ARCIUCH	MODEL SAMOCHODU DAEWOO	IMIE ŻONY ADAMA MICKIEWICZA		19
CZESKI CIĄGNIK										SKARPETKA ŻOŁNIERZA HUGH... - AKTOR				
PRZESĄD			8			IMIE MODELKI CAMPBELL								
						JAKOŚĆ KONIEC	6							
PLUJĄCE ZWIERZĘ				MIARA POWIERZCHNI W USA				USZCZELNIAŁ SZYBY W RAMACH						
IMIE AKTORKI DYMNEJ				KRÓL ZWIERZĄT					4	DŁUGA, WĄSKA PIERZYŃKA	BORYS GODUNOW			
	2			ODKRYTY WAGON TOWAROWY				DOPINGUJE NA STADIONIE						
PSZCZÓŁKA Z BAJEK		ŚPIEWAŁ PIOSENKĘ "DZIWNY JEST TEN ŚWIAT"						IMIE PIOSENKARKI SANTOR		12				
			13	ROZPOCZĘCIE ROZGRYWKI KARCJANEJ				BEFSZTYK TATARSKI			7			

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

CZAS STEFCZYKA BEZPŁATNA GAZETA CZŁONKÓW KASY STEFCZYKA ORAZ SKEF

e-mail
 czas.stefczyka@apella.com.pl
 www.kasystefczyka.pl
 www.stefczyk.info
 tel. 801 600 100

redaktor naczelny
 Jadwiga Bogdanowicz
redaktor zarządzający
 Łukasz Wróblewski
korekta
 Bogumiła Kamola

kierownik produkcji
 Agnieszka Łukasiewicz-Kamińska
studio
 Jacek Łaski

wydawca
 Apella S.A.
 81-472 Gdynia
 ul. Legionów 126-128
 tel. 665 890 230
 ISSN 1730-8712

Stefczyk

.info

wejdź na: www.stefczyk.info

gorące tematy
 burzliwe dyskusje
 palące problemy

To wszystko znajdziesz na blogach znanych ekspertów w portalu Stefczyk.info

„Dobre, nasze... Polskie!”

Przepisy na regionalne potrawy wielkanocne nagrodzone w naszym konkursie.

Ta tradycja jest w mym życiu „od zawsze” – od lat dzieciennych, bo sama ją wprowadziłam, stosując podstęp niewinny... Sama sobie zmajstrowałam jej coroczne powtarzanie i teraz mam ją na głowie – niezależnie, co się stanie.

W moim domu na Wielkanoc piekło się baby, serniki, makowce, ciasto drożdżowe, babeczki i paszteciki. Na tym wielkanocnym stole widniało więc sporo ciasta, lecz we mnie bunt nastoletni stopniowo, rokrocznie wzrastał...

Naczytałam się w powieściach o mazurkach kajmakowych, o ich smaku, o słodyczy... I tak wlażyły mi do głowy, że zaczęłam się domagać włączenia ich w nasze menu... Po negocjacjach dość długich udało się menu zmienić!

Mama jednak zażądała, abym wypiek pokazowy zademonstrowała w domu. I tutaj haczyk gotowy! Bo raz upiekłszy mazurek, wyborny, wręcz wysmienity, zostałam już nań skazana przez me domowe kobity!

Od tamtego czasu rok w rok muszę piec mazurków stopy – dla mnie, dla mojej rodziny, dla najbliższych. Lukruj, posyp, zrób z masy cukrowej cosik – domaga się rodzicielka. A ja piekę, a ja zdobię, chociaż to robota wielka...

Chciałam? Mam! Piękną tradycję wprowadziłam nam na stole, lecz pracy mam teraz więcej, choć kuchnię od innych wołę zajęć domowych z pewnością, to się jednak dałam wrobić. Ale zerknijcie na zdjęcia – ile udało się zrobić!



Kolorowe mazurki

SKŁADNIKI:

- 35 dag masła
- 12 dag cukru pudru
- 12 dag obranych i posiekanych migdałów
- skórka otarta z 1 cytryny
- 37 dag mąki pszennej
- 4 ugotowane i przetarte żółtka
- 1 surowe żółtko
- szczypta soli
- konfitura (wiśniowa, truskawkowa lub z dyni)
- 2 czekolady gorzkie
- 50 ml śmietany kremówki
- 1 łyżka cukru pudru
- masa cukrowa w ulubionych kolorach (u mnie biała, zielona, czerwona i ciemnożółta)
- płatki migdałowe
- rodzynki sułtańskie
- wszelkie inne ulubione bakalie i ozdoby
- tłuszcz do natarcia i mąka do posypania blachy

WYKONANIE:

- Masło utrzeć w garnku na puch, dodać cukier, migdały, skórkę z cytryny, mąkę, ugotowane żółtka i sól.
- Zagnieść porządnie ciasto i włożyć do lodówki na około 1,5 godziny.
- Ciasto rozwałkować na grubość około 0,75 cm i wyłożyć na natartą tłuszczem oraz wysypaną mąką blachę.
- Całość posmarować żółtkiem.
- Piec w dobrze nagrzanym piekarniku na złoty kolor (ostrożnie z termoobiegiem, bywa niebezpieczny).
- Śmietankę podgrzać w rondelku (ale nie może zawrzeć), dodać pokruszoną czekoladę i cukier puder, zdjęć z ognia i mieszać aż do rozpuszczenia składników.
- Ostudzone ciasto ozdobić konfiturą, a następnie polewą czekoladową. Na tym układamy wycięte z masy cukrowej ozdoby, bakalie i co nam przyjdzie do głowy.

SMACZNEGO!

Anna Wawrzyniak z Grodziska Wielkopolskiego

W moim przypadku (a pochodzę ze Śląska) jest to

Rosół z gotębia!

Rosół z gotębia

O nim już rzadko kto pamięta.

U nas gości,

ale tylko dla specjalnych gości!

A tak poważnie była to zupa serwowana w pierwszy dzień świąt. Zupa, którą jadło się tylko raz do roku i na którą czekało się już od ostatniej zjedzonej łyżki. Dla mnie to właśnie jest kwintesencja Wielkanocy. Dom Babci Heli, suszone zioła i to oto danie. Wspólne pichcenie, pierwsze samodzielne kroki w kuchni i ciągle pochwały Babci. To były najszczęśliwsze lata mojego życia. Danie wykwintne, honorowe i jakże śląskie. Na samą myśl robi mi się cieplej na sercu! W moim domu przetrwało do dziś. Choć Babci Heli nie ma już z nami, to nadal podtrzymujemy tradycję – z miłości.

PRZEPIS BABCI HELI:

- 3 l wody
- 2 gołąbie (oprawione)
- 2 marchewki
- 1 pietruszka (korzeń + nać)
- kawałek pora i selera
- 1 cebula
- kilka listków laurowych
- kilka ziarenek ziela angielskiego

Gołąbie wkładamy do garnka, do wcześniej przygotowanej wody z warzywami i przyprawami. Gotujemy cierpliwie na małym ogniu, wkładamy domową kostkę drobiową (opcjonalnie). Troszkę solimy i pieprzymy (oczywiście regularnie zbieramy szumowiny). Gotujemy tak, by ptaki zmiękły, ale się nie rozgotowały. Jest dużo smaczniejszy niż tradycyjny rosół z kurczaka! Podajemy z makaronem – najlepiej domowej roboty. Ozdabiamy natką pietruszki, a następnie rozpylamy się nad smakiem.

Halina Kot z Tychów

Rejbak po kurpiowsku

- 3 kg ziemniaków
- 1 szklanka mąki pszennej
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej
- kawałek wędzonego boczku (ok. 1/2 kg)
- 3 pętka kiełbasy zwyczajnej
- duża cebula
- 3 jajka wiejskie
- smalec do wysmarowania formy
- sól
- pieprz

Ziemniaki zetrzeć na tarce, dodać mąkę pszenną i ziemniaczaną, jajka i pokrojony w kostkę boczek. Podsmażyć kiełbasę pokrojoną w kostkę z cebulą. Wszystkie składniki wymieszać razem, doprawić do smaku pieprzem i solą, piec w nagrzanym piekarniku około 45 min. Po wystudzeniu rejbak kroję w plastry i odsmażam. Dodaję surówkę z kiszzonej kapusty.

Zofia Kozietek z Myszyńca

Święta to nie tylko MAZUREK.
To rodzina – na każdy frasunek.
To wspólne biesiadowanie i śmiech.
A żurek? Jak pyszny, to żaden grzech ;)

Mazurek Agi

SKŁADNIKI NA KRUCHE CIASTO:

- 1 3/4 szklanki mąki
- 200 g masła
- 100 g cukru pudru
- 1 cukier waniliowy
- 1 żółtko, 2 łyżki śmietany

SKŁADNIKI NA KONFITURĘ POMARAŃCZOWĄ:

- 3 duże pomarańcze
- 1 szklanka cukru

POZOSTAŁE SKŁADNIKI:

- 100 g czekolady gorzkiej
- 1/2 puszki masy kajmakowej



DO DEKORACJI:

- orzechy, bakalie
- marcepan
- jajka czekoladowe

PRZYGOTOWANIE:

1. CIASTO KRUCHE: Zagnieść szybko wszystkie składniki, uformować kulę, zawinąć w folię, odłożyć do lodówki na godzinę. Następnie rozwałkować, wyciąć dwa prostokąty. Upiec na złoto przez 15 minut w temperaturze 180 stopni.
2. POMARAŃCZE obrać, pokroić w kostkę, zasypać cukrem i gotować aż do zgęstnienia masy.
3. PLACKI przełożyć konfiturą pomarańczową. Wierzch udekorować masą kajmakową, rozpuszczoną czekoladą, wyciętą z marcepana kaczka, bakaliami i czekoladowymi jajkami.

SMACZNEGO!

Agnieszka Janczak z Kretomina

Wielkanocne jaja po kurpiowsku

Kuchnia kurpiowska to kopalnia pomysłów i pysznych smaków. Wiele inspiracji z tego regionu można zaprezentować na własnym świątecznym stole. Mogą to być zarówno dania główne na gorąco, jak i delikatne, regionalne akcenty w postaci pysznych kurpiowskich przekąsek.

Jajka to dla wielu symbol Świąt Wielkanocnych, którego nie może zabraknąć na wielkanocnym stole. Zazwyczaj faszeruje się je majonezem, łososiem lub tuńczykiem. A gdyby tak odejść od zwyczaju i przygotować jajka po kurpiowsku z dodatkiem pasztetu i boczku?

SKŁADNIKI:

- 300 g pasztetu z pieca
- 150 g boczku z komina
- 6 jajek
- 2 łyżki majonezu
- 100 ml śmietanki 18%
- natka pietruszki
- szczypiorek
- świeże oregano
- sól, pieprz

Pasztet należy pokroić na kawałki, boczek na drobną kostkę, a zioła drobno posiekać. Następnie smażyjemy boczek, a ugotowane jajka kroimy wzdłuż na połówki, wyjmując przy tym żółtka. Z pasztetu, żółtek, majonezu, ziół, śmietanki i przypraw przygotowujemy kremowy mus przy pomocy blendera. Ostatnim etapem jest faszerowanie wydrążonych poówek jajek przygotowanym musem i umieszczenie na wierzchu porcji boczku oraz odrobiny posiekanych ziół.

Danuta Chludzińska z Łysych

Tak wiele załatwisz bez wychodzenia z domu

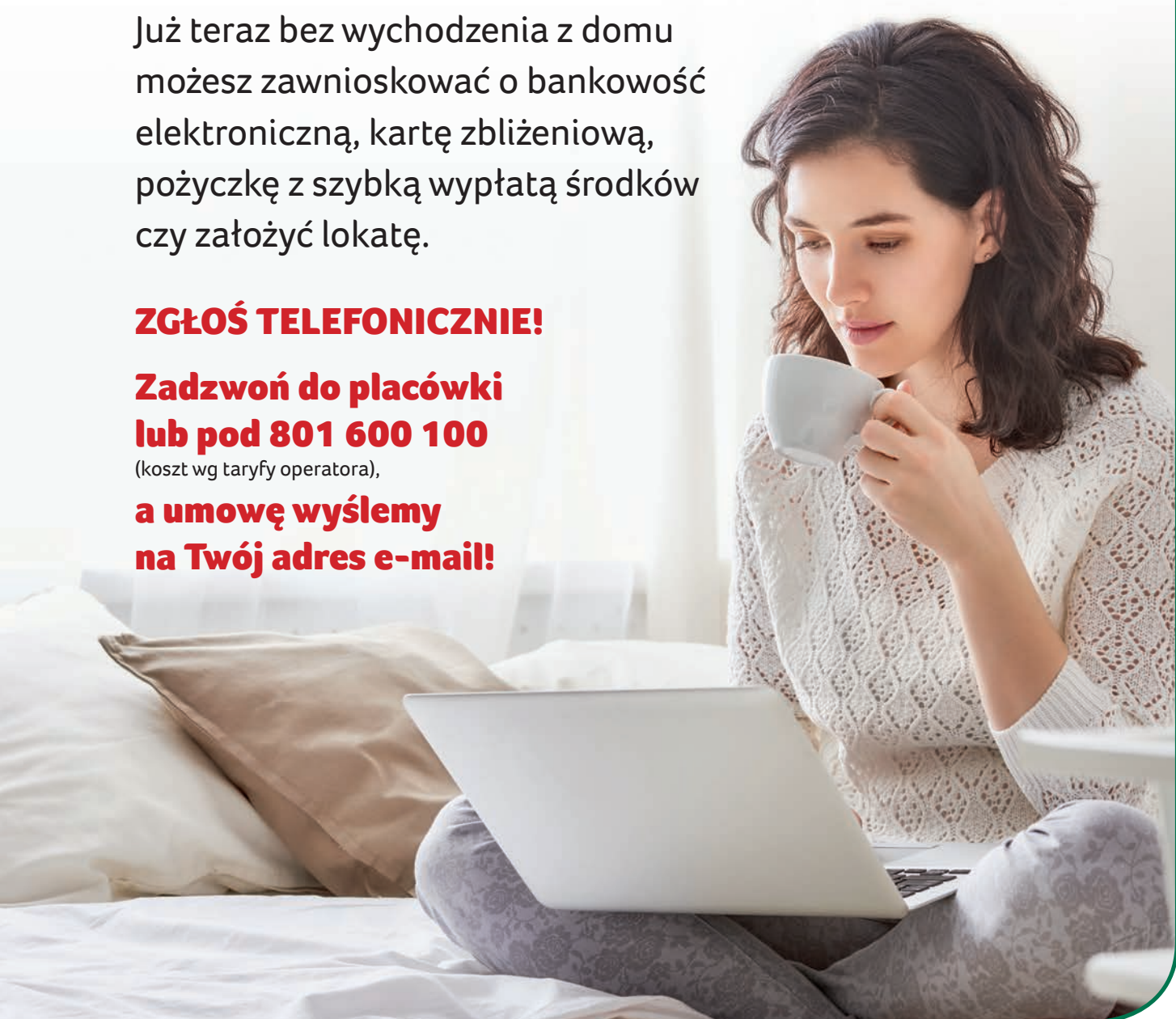
Już teraz bez wychodzenia z domu możesz zawnioskować o bankowość elektroniczną, kartę zbliżeniową, pożyczkę z szybką wypłatą środków czy założyć lokatę.

ZGŁOŚ TELEFONICZNIE!

**Zadzwoń do placówki
lub pod 801 600 100**

(koszt wg taryfy operatora),

**a umowę wyślemy
na Twój adres e-mail!**



kasastefczyka.pl
801 600 100
(koszt wg taryfy operatora)



KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie